

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

NR 70 (442) ROK III

WARSZAWA — SOBOTA, 11 MARCA 1950 R.

WYDANIE F

CENA 5 ZŁ

Ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce

Projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, wniesiony przez Radę Państwa i Rząd pod obrady Sejmu, jest dokumentem ogromnej wagi politycznej. W numerze dzisiejszym zamieszczamy referat o ustawie, wygłoszony w Sejmie przez tow. prem. Cyrankiewicza.

Projektowane zmiany nie ograniczają się do reformy administracyjnej, lecz sięgają bardzo głęboko w sprawy naszego ustroju państwowego i stanowią ważny krok na drodze budowania ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Istota tej zmiany polega na tym, że istniejąca dotychczas dwójstwo administracji państwowej i samorządowej, zostaje jako forma przeżyta i obumierająca zniesiona, a na jej miejsce powstają terenowe organa jednolitej władzy państwowej w postaci rad narodowych, jako ciał pochodzących z wyboru i wykonujących na swoim terenie władzę wykonawczą dotychczas przez odrębne organa władzy państwowej i władzy samorządowej.

Zmiana ta oznaczać będzie wielki i poważny krok naprzód do konsekwentnej realizacji ludowładztwa.

Organami władzy państwa demokracji ludowej — państwa dyktatury proletariatu — na danym terenie, będą nie osoby mianowane przez władze centralne, lecz rady narodowe, wybrane przez ludność na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej, a więc złożone z ludzi związanych z masą wyborców i przed nią odpowiedzialnych.

W ten sposób cała władza na terenie stanie się samorządna.

Jedną z zasadniczych cech demokracji ludowej w Polsce było „stworzenie na gruzach dawnego aparatu państwowego, który był aparatem kapitalistycznej przemocy w stosunku do mas ludowych, nowego aparatu państwowego, złożonego w swych zasadniczych ogniwach z nowych, ludowych kadr, aparatu, który stał się orężem walki z wszelkimi próbami przywrócenia panowania burżuazji oraz dzwignią podstawowych przeobrażeń ustrojowych w kierunku socjalizmu”. (Deklaracja Ideowa PZPR).

W ciągu ubiegłych pięciu lat nie szczędziliśmy wysiłków w kierunku udoskonalenia naszego nowego aparatu państwowego, wychowania jego kadr, oczyszczenia go z elementów obcych lub wręcz wrogich demokracji ludowej, w rodzaju dawnych sanacyjnych dyktatorów, agentów reakcyjnego podziemia, mikołajczykowców itp. Szczególnie poważne wyniki mamy do zaoferowania w tej dziedzinie za okres po III Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii, które przyczyniło się do ogromnego wzmocnienia czujności klasowej wśród mas pracujących.

Warunkiem pogłębienia demokratycznych podstaw ustrojowych, warunkiem skutecznej walki z elementami biurokracizmu w naszym aparacie państwowym jest dostosowanie jego form do nowej treści klasowej naszego państwa, do wymagań ustroju ludowo-demokratycznego, jako formy dyktatury proletariatu.

Doświadczenie wykazuje, że nowa treść nie mieści się już więcej w starych formach podziału administracji na rządową i samorządową. Podział ten, odziedziczony po kapitalistycznym ustroju, nie był dotąd zlikwidowany.

Doświadczenie wykazało, że stosowanie takich form w naszym ustroju ludowo-demokratycznym jest już zaważającym przyrządem.

Nauka marksizmu-leninizmu wykazała na podstawie doświadczeń wszystkich rewolucji XIX i XX wieku, że zadaniem klasy robotniczej w rewolucji socjalistycznej jest zdruzgotanie burżuazyjnej maszyny państwowej i stworzenie nowego państwa dyktatury proletariatu, że w miejsce władz mianowanych, trzeba tworzyć wybierane na miejscu ludowe władze, które zadaniem będzie sprawowanie na danym terenie całej władzy państwowej.

Doświadczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i dyktatury proletariatu w Związku Radzieckim, długoletnie doświadczenia partii Lenina—Stalina w zakresie budownictwa państwowego, doświadczenia władzy radzieckiej, jako najwyższej formy dyktatury proletariatu, w całej pełni potwierdziły te tezy marksizmu-leninizmu.

Naszym zadaniem jest obecnie dopełnienie naszego nowego, ludowego aparatu państwowego, aparatu państwa dyktatury proletariatu, tak ważnym ogniwem, jakim są terenowe jednolite organa władzy państwowej. Musimy odrzucić niecelową już dziś i hamującą udział mas w rządzeniu dwutorowość, z zagmatwanym podziałem kompetencji między instancjami rządowymi i samorządowymi.

Jest rzeczą naturalną, że organami jednolitej terenowej władzy staną się rady narodowe, które jeszcze podczas okupacji powstały jako organa walki mas ludowych o wyzwolenie narodowe i społeczne, jako załóżki przyszłego państwa ludowego i które w ciągu minionych pięciu lat stały się prawdziwą szkołą rządzenia, wielką kuznią kadr dla naszego, nowego aparatu państwowego.

Ta reforma o głębokim znaczeniu, która powinna odegrać przełomową rolę w dalszej demokratyzacji władzy i służby sprawie wciągania mas do udziału w rządzeniu, będzie zrealizowana w myśl zapowiedzi rządowej w krótkim czasie. Przed instancjami i organizacjami partyjnymi w terenie stawia to zadanie przygotowania wszystkich warunków dla realizacji reformy. Wielka reforma podniesie aktywność mas, umocni władzę ludową, wzmocni nasze siły dla realizacji zadań planu sześciolletniego i budowy podstaw socjalizmu.

Uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet w całym kraju

Dziesiątki tysięcy przodownic pracy
otrzymały nagrody i dyplomy

Na uroczystych akademiach, porankach i wieczornicach, które odbyły się 8 marca dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet — kobiety pracujące polskich miast i wsi manifestowały swą niezlomną wolę walki o pokój, swoją solidarność ze wszystkimi postępowymi siłami świata. Robotnicom, chłopkom i pracownicom umysłowym rozdano liczne odznaczenia i nagrody.

Na centralną akademię w Łodzi przybyły licznie kobiety wiejskie, m. in. przedstawicielki spółdzielni produkcyjnej Jackowice. Robotnice poszczególnych zakładów pracy z dumą składały meldunki o wykonaniu powyższych zobowiązań. Za wybitne zasługi w pracy awansowało 129 robotnic.

Również w poszczególnych zakładach pracy w miastach i gminach woj. łódzkiego odbyły się akademie, w których wzięło udział ponad 100.000 kobiet.

Ponad 100 kobiet, pracujących w przemyśle węgłowym otrzymało awans z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Kilkaście tysięcy przodownic pracy górnictwa i hutnic-

stwa oraz działaczek społecznych otrzymało nagrody i dyplomy uznania.

Liczne awanse społeczne otrzymały również wyróżniające się robotnice zakładów pracy woj. wrocławskiego.

W woj. szczecińskim uroczystości dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyły się na specjalnych posiedzeniach rad narodowych.

Wielkie wiece manifestacyjne, odbyły się w Lublinie. Na uroczystości te zaproszona została matka Mariana Buczka, której uczestniczki akademii wręczyły wiązanek czerwonych kwiatów.

Gratulacje KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR dla tow. wicepremiera Mołotowa

MOSKWA (PAP). — Komitet Centralny WKP(b) oraz Rada Ministrów ZSRR ogłosiły tekst następującego pisma gratulacyjnego do tow. Mołotowa w związku z 60 rocznicą Jego urodzin.

Komitet Centralny Wszzechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam, wiernemu współbojownikowi Lenina i Stalina, w dniu Waszego 60-lecia, serdeczne gratulacje.

Naród radziecki wysoko ceni Wasze zasługi dla ojczyzny jako jednego z wybitnych organizatorów i budowniczych partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Całe swe życie poświęciłście walce o sprawę klasy robotniczej, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR.

Na wszystkich stanowiskach partyjnych i państwowych, niezłomnie postępując w myśl wskazań naszych wielkich nauczycieli — Lenina i Stalina — godnie wykonywaliście zadania

Fragmenty przemówienia tow. Chruszczowa, wygłoszonego na zebraniu w kalininowskim okręgu wyborczym w Moskwie i fragmenty przemówienia tow. Susłowa wygłoszonego na zebraniu przedwyborczym w Saratowie podajemy na str. 2-jej.

Życzymy Wam, drogi Władimir Michajłowicz, Przyjacieli nasz i Towarzyszu, długich lat zdrowia i owocnej pracy w imię dalszego rozkwitu naszej wielkiej ojczyzny, w imię pełnego triumfu komunizmu.

**Tow. Mołotow
odznaczony Orderem
Lenina**

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 8 marca postanowiło od-

znaczyć wiceprzewodniczącą Rady Ministrów ZSRR Wicelawę Mołotową orderem Lenina w związku z 60 rocznicą Jego urodzin oraz z uwagi na Jego wybitne zasługi dla partii komunistycznej i narodu radzieckiego.

**Gratulacje z krajów
demokracji i pokoju**

PRAGA (PAP). Z okazji 60-jej rocznicy urodzin wiceprzewodniczącej Rady Ministrów ZSRR W. Mołotowa przesyłali mu serdeczne depesze gratulacyjne prezydent Republiki Gottwald, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr. John oraz premier i wicepremierowie rządu czechosłowackiego. Prasa zamieściła fotografie W. Mołotowa oraz obszernie artykuły, omawiające jego ogromne zasługi.

BUDAPEST (PAP). Z okazji 60-jej rocznicy urodzin wiceprzewodniczącej Rady Ministrów ZSRR Wicelawy Mołotowej sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących Matyas Rakosi wystosował do niego depeszę, w której w imieniu węgierskich komunistów i całego pracującego ludu Węgier przesyła gorące życzenia pomyślności. Rakosi życzy Dostojnemu Solenizantowi, by przez długie jeszcze lata wysoko dźwierzł zwycięski sztandar Lenina i Stalina, przyczyniając się do triumfu

wspólnej sprawy socjalizmu i pokoju.

Depeszę z gratulacjami do Wicelawy Mołotowej przesyłał również premier węgierski Dobi.

PEKIN (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin wystosował do W. Mołotowej i do KC WKP(b) telegramy, w których przesyła gorące życzenia z okazji 60-jej rocznicy urodzin W. Mołotowej.

Podobnej treści telegram przesyłał również do Moskwy premier Rządowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czu En-lai oraz przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Chińskiej - Radzieckiej Liu Szao-szi.

BERLIN (PAP). Z okazji 60-jej rocznicy urodzin W. Mołotowa odbyła się w dniu 9 bm. w gmachu Opery Państwowej w Berlinie uroczysta akademie, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej. Na akademii obecni byli: prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Pieck, członek rządu z premierem Grotewohlem na czele, przedstawiciele partii politycznych i organizacji masowych, związków zawodowych i dyplomaci, jak również sfer gospodarczych i kulturalnych. Obszerne przemówienie na cześć Solenizanta wygłosił prezydent Wilhelm Pieck.

„Wybrałem politykę pokoju...” List otwarty zastępcy redaktora pisma „Brytanskij Sojuznik” R. Duglisha ogłoszony w dzienniku „Prawda”

MOSKWA (PAP). — Przed niespełna rokiem, redaktor wydawanego w języku rosyjskim przez ambasadę brytyjską w Moskwie pisma „Brytanskij Sojuznik” — Johnston, podał się do dymisji na znak protestu przeciwko antyradzieckiej działalności tej ambasady. Obecnie dziennik „Prawda” ogłasza list otwarty zastępcy redaktora pisma „Brytanskij Sojuznik” — R. Duglisha, który również zrywa z ambasadą brytyjską i w swoim liście oświadcza panującą w niej atmosferę antyradziecką.

Duglish stwierdza, że pracując od roku 1948 w ambasadzie W. Brytanii, miał możność przyjrzeć się z bliska działalności czynnych tam „ekspertów” do spraw rosyjskich, którzy w cyniczny sposób fabrykują oszczerstwa i kłamstwa o Zw. Radzieckim.

Chciałbym — pisze dalej Duglish — aby wszystko, co widziałem i słyszałem, pracując w ambasadzie brytyjskiej w Moskwie, pomogło moim rodakom zrozumieć, gdzie jest prawda, a gdzie kłamstwo, by nie mogli oni stać się ślepym narzędziem w rękach bezczelnych polityków.

Autor listu podkreśla, że do niedawna był członkiem stronnictwa konserwatywnego, że podczas wojny służył przez 4 lata w lotnictwie brytyjskim, a po wojnie wrócił do uniwersytetu w Cambridge, gdzie studiował historię i literaturę rosyjską na wydziale sławistyk.

Wykłady te obejmowały wszelkie jedynie okresy XIX wieku, podczas gdy informacja o życiu współczesnej Rosji pochodziła ze źródeł o najmniej wątpliwych i oświeślała fałszywie życie w Zw. Radzieckim.

Przypomina on wydaną ostatnio w Anglii książkę pt.: „Atta che wojakow w Moskwie”, której autorem jest osławiony generał Hilton przypływający w 1947 roku podczas próby szpiegostwa pod Moskwą. Książka ta rości się do insynuacji i oczywistych sprzeczności.

Każdy uczciwy człowiek, po spędzeniu w Zw. Radzieckim chociażby kilku tygodni, może powiedzieć, że w książce tej nie ma ani słowa prawdy. Przy pomocy tego rodzaju osobników — stwierdza Duglish — rząd brytyjski usiłuje wzbu-

dzić w narodzie angielskim wrogię uczucia do Zw. Radzieckiego i wtrącić współczesne pokolenie w odmetę nowej wojny.

Chciałbym — pisze dalej Duglish — aby wszystko, co widziałem i słyszałem, pracując w ambasadzie brytyjskiej w Moskwie, pomogło moim rodakom zrozumieć, gdzie jest prawda, a gdzie kłamstwo, by nie mogli oni stać się ślepym narzędziem w rękach bezczelnych polityków.

Autor listu podkreśla, że do niedawna był członkiem stronnictwa konserwatywnego, że podczas wojny służył przez 4 lata w lotnictwie brytyjskim, a po wojnie wrócił do uniwersytetu w Cambridge, gdzie studiował historię i literaturę rosyjską na wydziale sławistyk.

Wykłady te obejmowały wszelkie jedynie okresy XIX wieku, podczas gdy informacja o życiu współczesnej Rosji pochodziła ze źródeł o najmniej wątpliwych i oświeślała fałszywie życie w Zw. Radzieckim.

Przypomina on wydaną ostatnio w Anglii książkę pt.: „Atta che wojakow w Moskwie”, której autorem jest osławiony generał Hilton przypływający w 1947 roku podczas próby szpiegostwa pod Moskwą. Książka ta rości się do insynuacji i oczywistych sprzeczności.

Przodownik w górnictwie rudy żelaznej



Tow. Feliks Zajac, pracujący w hucie „Biały Orzeł”, należy do najwybitniejszych przodowników pracy w górnictwie rudy żelaznej. Realizując zobowiązania długofalowe tow. Zajac wykonuje 371 proc. normy. Dnia 7 bm. odznaczono go orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

Foto AB

Wymiana depesz Ministrów Spraw Zagranicznych Polski i CSR z okazji III rocznicy umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy

Z okazji trzeciej rocznicy podpisania polsko - czechosłowackiej umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy wymieniono następujące depesze:

Pan
Dr Vladimir Clementis
Minister Spraw Zagranicznych
Republiki Czechosłowackiej
P r a h a

Z okazji trzeciej rocznicy podpisania polsko - czechosłowackiej Umowy o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy przesyłam Panu, Panie Ministrze serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy i nowych osiągnięć dla dobra narodu czechosłowackiego.

W ciągu ubiegłych trzech lat nasza coraz ściślej się współpracująca w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej była cenną pomocą dla obu naszych krajów, dążących do socjalizmu. Jednocześnie stale pogłębiający się sojusz między naszymi krajami przyczynił się do wzmocnienia obodu pokoju, reprezentowanego przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Wyrażam przekonanie, że sojusz nasz przyczyni się do szybszego zrealizowania socjalizmu w Polsce i w Czechosłowacji i że we wspólnej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej obronie pokoju przed zakusami obozu imperialistycznego, nasze bratnie narody jeszcze bardziej wzmocnią łączącą ich przyjaźń.

(—) Zygmunt Modzelewski

Pan
Zygmunt Modzelewski
Minister Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
w W a r s z a w i e

W trzecią rocznicę podpisania czechosłowacko - polskiej Umowy o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy przesyłam Panu, Panie Ministrze i całemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia i życze, aby w przyszłości jeszcze więcej się umacniały i aby nasz wspólny wysiłek w budowie socjalizmu był twórczy i osiągnął zamierzony cel. Jesteśmy przekonani, że naród radziecki szczerze walczy o pokój i walczy o pokój.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Przekonałem się, że wszelkie bajki o rzekomej żelaznej kurtynie, która naród radziecki odgradza się rzekomo od cudzoziemców, były umyślnie lansowane wśród urzędników ambasady angielskiej w Moskwie po to, by uniemożliwić przybyłemu Anglikom poznać prawdy o życiu Zw. Radzieckiego. W rzeczywistości żelazna kurtyna zawieszona właśnie w ambasadzie brytyjskiej.

Dokończenie na str. 2

Wszelka wojenna awantura imperialistów skazana jest na nieuchronne fiasko

Przemówienie tow. Chruszczewa do wyborców kalininowskiego okręgu wyborczego Moskwy

MOSKWA (PAP). — W sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie odbyło się zgromadzenie wyborców kalininowskiego okręgu wyborczego miasta Moskwy, na którym obzerne przemówienie wygłosił kandydat do Rady Najwyższej ZSRR — tow. Chruszczew.

Na wstępie Chruszczew wyraził podziękowanie wyborcom za zaufanie, jakie okazali mu, wysuwając go w charakterze kandydata do Rady Najwyższej ZSRR. Uczynił to, aby jak najlepiej wykonywać zadania postawione przez KC WKP(b), oraz naszego woda i nauczyciela — tow. Stalina — dla dobra narodu radzieckiego.

Następnie Chruszczew przedstawił do omówienia wyniki dotychczasowej pracy partii komunistycznej i narodu radzieckiego, stwierdzając, że w wyniku ofiarnej pracy robotników, chłopów i inteligencji, ZSRR nie tylko osiągnął poziom przedwojenny, lecz również nowy potężny wzrost w dziedzinie przemysłu gospodarki rolnej i kultury.

Powojenny rozwój ZSRR zniweczył nadzieje imperialistów

Cały powojenny rozwój ZSRR zniweczył wszystkie nadzieje imperialistów anglo-amerykańskich, liczących na to, że ZSRR będzie w wyniku wojny tak osłabiony i bezsilny, że nie zdoła przezwyciężyć trudności. Istotnie ZSRR poniósł

w wojnie tak ogromne straty, jakich nie doznał żaden kraj na świecie; istotnie największe nawet państwa kapitalistyczne, gdyby doznały takich strat — cofnęłyby się w rozwoju o dziesiątki lat i stałyby się drugorzędny państwem.

Nie zdarzyło się to i nie mogło się zdarzyć z radzieckim państwem socjalistycznym. Naród radziecki o własnych siłach, bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz pokonał trudności okresu powojennego, co tłumaczy się ogromną przewagą ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Przewaga systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym nie wypukliła się w sposób szczególny plastyczny w latach wielkiej wojny w obronie ojczyzny i w okresie powojennym.

W przeciwieństwie do krajów kapitalizmu w naszym kraju socjalistycznym odbywa się planowy rozwój gospodarczy, ekonomia socjalistyczna nie zna anarchy produkcji i kryzysów, w ZSRR nie ma i nie może być bezrobocia. Na zawsze unicestwiłmy wyzysk człowieka przez człowieka, zlikwidowaliśmy ucisk narodowości i społeczny. Socjalizm od dawna wszedł w życie i był

narodu radzieckiego. Ludzie radzieccy każdy krok swej pracy praktycznie wiąże z zadaniami dalszego umocnienia i rozkwitu ojczyzny radzieckiej, wiedząc, że pracują dla siebie, dla swego narodu.

Po podkreśleniu olbrzymich sukcesów Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego, Chruszczew stwierdził, że inny zgoła obraz przedstawiają kraje kapitalistyczne. Dziesiątki milionów ludzi pracy skazali na głód i nędzę. Wystarczy powiedzieć, że w krajach kapitalizmu jest obecnie ponad 40 mln. bezrobotnych i półbezrobotnych, z czego w samych Stanach Zjednoczonych 14 milionów.

W tych samych St. Zjednoczonych ceny detaliczne artykułów żywnościowych przekroczyły w 1948 r. trzykrotnie poziom 1947 r. To samo dzieje się w Anglii, Francji i w innych krajach kapitalistycznych. Nie dziwota, że w tych warunkach prasa burżuazyjna stara się na wszelkie sposoby pomniejszać znaczenie dokonanej u nas zmiany — ale prawda o ZSRR przenika do wszystkich zakątków kuli ziemskiej.

We wszystkich językach świata brzmie przekonująco wiadomość, że w ZSRR chleb żytni stanął o 25,9 proc., chleb pszeniczny o 30 proc. i masło o 30 proc., że od 1 marca 1950 r. można w ZSRR kupić mięso lub przetwory mięsne taniej o 24 — 35 proc.

Moskwa musi być wzorem

Szczególną uwagę poświęcił Chruszczew w swym przemówieniu generalnemu planowi rekonstrukcji Moskwy. W ubiegłym roku Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) powzięły uchwałę o sporządzeniu nowego planu rekonstrukcji Moskwy ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego, szkolnego i zakładów zdrowia publicznego.

W najbliższych latach Moskwa stanie się jeszcze piękniejszym miastem, aniżeli dotąd. Mamy szczęście — stwierdził Chruszczew — żyć i pracować w okrytej chwałą i przepiękną stolicę naszej ojczyzny — Moskwie.

ZSRR i jego stolica — Moskwa — to gwiazda przewodnia całej postępowej ludzkości, co nakłada na mieszkańców Moskwy szczególną odpowiedzialność. Moskwa musi być wzorem wykonania tych wszystkich zadań, które stawia przed nami partia Lenina-Stalina.

W dalszym ciągu Chruszczew zatrzymał się na zagadnieniach gospodarki rolnej, podkreślając konieczność rozbudowy w najbliższym czasie wokół Moskwy potężnej bazy owocowej, jarzynowej i hodowlanej, celem rozwiązania problemu na leżący aprowizacji Moskwy i miast obwodów moskiewskiego na podstawie wewnętrzno-obwodowej produkcji rolnej.

Droga dalszego rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej

Chruszczew podkreślił, że stając w dziedzinie produkcji rolnej zadania rozwiązać można jedynie na podstawie dalszego podwyższenia kultury socjalistycznej gospodarki rolnej przy wszechstronnym umacnianiu znaczenia stałej produkcyjnej bazy rolnej, gdyż tylko prawidłowo zorganizowana praca rolna daje możliwość należytego wykorzystania przewagi formy pracy zespolonej i zastoso-

owania maszyn MTS (osłódki maszynowo-tractorowe) oraz własnych środków produkcji każdego kolechozu.

Chruszczew podkreślił, że kolchozy o niewielkiej powierzchni w obecnych warunkach rozwoju mechanizacji nie mogą wykorystać całej przewagi, jaką daje zespolona forma gospodarowania i dlatego pozytywnie ocenił należyte dążenie wielu kolechozów do obwodów moskiewskiego do łączenia się, a tym samym do utworzenia ekonomicznie potężnych, posiadających odpowiedni obszar kolechozów.

Łączenie małych kolechozów jest słuszną i ma znaczenie postępowe dla dalszego rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej, a wobec tego zadaniem organizacji partyjnych i radzieckich jest okazanie kolchozom pomocy w realizacji tego zamiaru. Nakłada to na partię obowiązek zwrócenia szczególnej uwagi na wychowanie kadr gospodarstwa rolnego i wysuwanie odpowiednich ludzi w poszczególne dziedziny gospodarki kolechozowej.

Reasumując osiągnięcia socjalistycznej gospodarki ZSRR — Chruszczew podkreślił, że sukcesy swe partia zawdzięcza twórczej aktywności ludzi radzieckich, stałej łączności z masami i przysłuchiowaniu się głosowi szerokiego mas.

Szlakiem wskazanym przez Partię Lenina — Stalina

Przechodząc do zagadnień międzynarodowych Chruszczew stwierdził, że obecnie kraje demokracji ludowej Europy i Azji razem ze Związkiem Radzieckim liczą około 800 milionów ludności. Poza tym o pokój i demokrację ludową walczą setki milionów ludzi pracy w krajach kapitalistycznych i ich koloniach. ZSRR jest awangardą mas pracujących całego świata, awangardą całej postępowej ludzkości w walce o trwały pokój i demokrację ludową.

Wzrost sił obozu socjalizmu wywołuje wściekłość w obozie imperialistycznym. W obliczu narastającego nowego kryzysu ekonomicznego, imperialiści usiłują poprawić swoją sytuację przez wysięg zbrojny i przegromienie do nowej wojny światowej. Wiernych lokajów i pomocników znaleźli sobie imperialiści w osobach prawicowosocjalistycznych zdrajców klas robotniczych i w członkach socjalistowskiej kłiti Tito — w tej bandzie najgłówniej anglo-amerykańskich szpiegów i morderców.

Widzimy jednak, jak stopniowo traci grunt pod nogami zdrajcy prawicowo-socjalistycznej.

Podnoszą się do boju przeciwko Tito i jego kłicie narody Jugosławii. Nadejdzie czas, gdy rozprawią się one z kłiką Tito, z godną pogardy bandą zdrajców własnej ojczyzny.

Imperialiści amerykańscy marzą o tym, aby ujarzmić milujące wolność narody i cały świat przekształcić w swą kolonię.

Do tego jednak nigdy nie dojdzie, albowiem siły postępu, siły socjalizmu i demokracji są znacznie większe od sił obozu agresji. Mamy wszelkie podstawy po temu, aby twierdzić, że wszelka wojenna awantura imperialistów skazana jest na krach.

Naród radziecki — jak to stwierdził apel KC WKP(b) do wyborców — jest głęboko przekonany, że pokonają rywalizację dwóch systemów zapewnia socjalizmowi zwycięstwo nad kapitalizmem. Zarazem ludzie radzieccy są przekonani, że jeśli imperialiści rozpętają nową wojnę przeciwko ich milującej ojczyźnie — to naród radziecki, poparty przez milujące wolność narody całego świata — rozbił na głowie każdego agresora (oklaski).

To przekonanie opiera się na doświadczeniu dwóch wojen światowych, na ogromnej potęgę i niezachwianym wzroście sił Związku Radzieckiego, na niebywałym wzroście sił całego obozu socjalizmu i demokracji na całym świecie.

Nie ma i być nie może obecnie takiej siły, która mogłaby zahamować zwycięski ruch milujących wolność narodów świata ze Związkiem Radzieckim na czele po szlaku pokoju i socjalizmu, po szlaku wskazanym przez Partię Lenina-Stalina (burzliwe oklaski).

Ludzie radzieccy z ufnością spoglądają w przyszłość

Przygotowując się do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, radzieccy ludzie pracy z ufnością spoglądają w swą przyszłość. Jesteśmy przekonani, że w wyborach tych mas pracujących ZSRR znowu zamienią się w jednolitą, moralno-polityczną armię narodu radzieckiego, jak jeden mąż oddadzą swe głosy na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych.

W walce o dalszy rozwój naszej ojczyzny, o zwycięstwo komunizmu w naszym kraju — naród radziecki jeszcze ściślej zewrze swe szeregi wokół komunistycznej partii, wokół naszego Wodza i Nauczyciela — Towarzysza Stalina (burzliwe oklaski).

Kończąc swe przemówienie, raz jeszcze pragnę wyrazić Wam, towarzysze wyborcy, swą wdzięczność. Pragnę Was zapewnić, że oddam wszystkie swe siły służbie dla narodu radzieckiego, walce o triumf idei Lenina-Stalina, o triumf komunizmu (oklaski).

Szlakiem wskazanym przez Partię Lenina — Stalina

Przechodząc do zagadnień międzynarodowych Chruszczew stwierdził, że obecnie kraje demokracji ludowej Europy i Azji razem ze Związkiem Radzieckim liczą około 800 milionów ludności. Poza tym o pokój i demokrację ludową walczą setki milionów ludzi pracy w krajach kapitalistycznych i ich koloniach. ZSRR jest awangardą mas pracujących całego świata, awangardą całej postępowej ludzkości w walce o trwały pokój i demokrację ludową.

Wzrost sił obozu socjalizmu wywołuje wściekłość w obozie imperialistycznym. W obliczu narastającego nowego kryzysu ekonomicznego, imperialiści usiłują poprawić swoją sytuację przez wysięg zbrojny i przegromienie do nowej wojny światowej. Wiernych lokajów i pomocników znaleźli sobie imperialiści w osobach prawicowosocjalistycznych zdrajców klas robotniczych i w członkach socjalistowskiej kłiti Tito — w tej bandzie najgłówniej anglo-amerykańskich szpiegów i morderców.

Widzimy jednak, jak stopniowo traci grunt pod nogami zdrajcy prawicowo-socjalistycznej.

Podnoszą się do boju przeciwko Tito i jego kłicie narody Jugosławii. Nadejdzie czas, gdy rozprawią się one z kłiką Tito, z godną pogardy bandą zdrajców własnej ojczyzny.

Imperialiści amerykańscy marzą o tym, aby ujarzmić milujące wolność narody i cały świat przekształcić w swą kolonię.

Do tego jednak nigdy nie dojdzie, albowiem siły postępu, siły socjalizmu i demokracji są znacznie większe od sił obozu agresji. Mamy wszelkie podstawy po temu, aby twierdzić, że wszelka wojenna awantura imperialistów skazana jest na krach.

Naród radziecki — jak to stwierdził apel KC WKP(b) do wyborców — jest głęboko przekonany, że pokonają rywalizację dwóch systemów zapewnia socjalizmowi zwycięstwo nad kapitalizmem. Zarazem ludzie radzieccy są przekonani, że jeśli imperialiści rozpętają nową wojnę przeciwko ich milującej ojczyźnie — to naród radziecki, poparty przez milujące wolność narody całego świata — rozbił na głowie każdego agresora (oklaski).

To przekonanie opiera się na doświadczeniu dwóch wojen światowych, na ogromnej potęgę i niezachwianym wzroście sił Związku Radzieckiego, na niebywałym wzroście sił całego obozu socjalizmu i demokracji na całym świecie.

Nie ma i być nie może obecnie takiej siły, która mogłaby zahamować zwycięski ruch milujących wolność narodów świata ze Związkiem Radzieckim na czele po szlaku pokoju i socjalizmu, po szlaku wskazanym przez Partię Lenina-Stalina (burzliwe oklaski).

Ludzie radzieccy z ufnością spoglądają w przyszłość

Przygotowując się do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, radzieccy ludzie pracy z ufnością spoglądają w swą przyszłość. Jesteśmy przekonani, że w wyborach tych mas pracujących ZSRR znowu zamienią się w jednolitą, moralno-polityczną armię narodu radzieckiego, jak jeden mąż oddadzą swe głosy na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych.

W walce o dalszy rozwój naszej ojczyzny, o zwycięstwo komunizmu w naszym kraju — naród radziecki jeszcze ściślej zewrze swe szeregi wokół komunistycznej partii, wokół naszego Wodza i Nauczyciela — Towarzysza Stalina (burzliwe oklaski).

Kończąc swe przemówienie, raz jeszcze pragnę wyrazić Wam, towarzysze wyborcy, swą wdzięczność. Pragnę Was zapewnić, że oddam wszystkie swe siły służbie dla narodu radzieckiego, walce o triumf idei Lenina-Stalina, o triumf komunizmu (oklaski).

Ludzie radzieccy walczyć będą o realizację nowych, wspaniałych zadań budownictwa komunizmu

Przemówienie tow. Susłowa na zebraniu przedwyborczym w Saratowie

MOSKWA (PAP). — W gmachu Opery w Saratowie odbyło się spotkanie wyborców leninowskiego okręgu Saratowa z kandydującym do Rady Najwyższej ZSRR tow. M. Susłowem.

Serdecznie powitany przez zebranych M. Susłow wyraził swą głęboką wdzięczność za wysunięcie jego kandydatury do Rady Najwyższej.

Przeniknięta wyjątkowym entuzjazmem kampania wyborcza, która ogarnęła cały kraj, ponownie demonstruje niezwrotną jedność i moc bloku komunistów i bezpartyjnych i bezgraniczną miłość narodu radzieckiego do jego wielkiego wodza tow. Stalina — tego, który jest naszym sztabem, naszą dumą i siłą, naszą mądrością i siłą, naszą radością i szczęściem — oświadczył Susłow.

Wszelkie państwo kapitalistyczne, które ponosiło by tak straszliwe straty w wyniku wojny jak Związek Radziecki — stwierdził M. Susłow — cofnęłyby się w swoim rozwoju o kilkadziesiąt lat, spadłoby do roli kolonii.

Imperialistyczne kółka USA i Anglii — powiedział Susłow — liczyły — jak wiadomo — na to, że Związek Radziecki nie poddał powojennym trudności i podda się ich woli. Lecz imperialiści przeliczyli się i tym razem. Radziecki ustrój socjalistyczny, o którego podstawę leży polityka partii bolszewickiej z honorem przeszedł przez te nowe próby i w okresie powojennym wykazał raz jeszcze swą olbrzymią potęgę i siłę twórczą. Postawione przez Józefa Stalina przed 4 laty ogromne, bojowe, nie cler-

piące zwłoki zadania są po myślnie realizowane dzięki ofiarnej pracy ludzi radzieckich, dzięki działalności partii bolszewickiej, rządu radzieckiego z Józefem Stalinem na czele.

WKP(b) zrealizowała obietnice z 1946 r.

Wskazując na imponujące sukcesy osiągnięte przez radziecką gospodarkę narodową, na zwycięskie realizowanie powojennej pięcioletki, M. Susłow przedstawił tym osiągnięciom systematyczne kurczenie się produkcji w USA i w innych krajach kapitalistycznych. Mowa podkreślała głęboką słuszność wypowiedzi Józefa Stalina, że ustrój kapitalistyczny kończy swój żywot i winien ustąpić miejsca innemu, wyższemu, socjalistycznemu, radzieckiemu systemowi gospodarki.

Nawiązując do słów Józefa Stalina, który w przemówieniu przedwyborczym w r. 1946 zapowiedział, iż rząd i partia zwrócą szczególną uwagę na podniesienie poziomu materialnego narodu radzieckiego M. Susłow podkreślał, iż partia bolszewicka konsekwentnie dostrzegła daną obietnicę. Zniesienie systemu kartkowego, systematyczny wzrost produkcji towarów użytku powszechnego, wzrost spożycia, trzykrotna zmniejsza cen, ogromne rozmiary budownictwa mieszkaniowego i

kulturalnego — to przejawy stalinowskiej troskliwości o interesy materialne i kulturalne ludzi radzieckich.

Realizując postawione przez Józefa Stalina zadania, nauka radziecka osiągnęła w ciągu ostatnich 4 lat nowe sukcesy. Jednym ze wskaźników tych sukcesów jest opanowanie przez naukę radziecką w krótkim czasie tajemnicy energii atomowej. Nowym dowodem osiągnięć radzieckiej nauki i techniki są wybitne prace naukowe — wynalazcze w r. 1949 nagrodzone ostatnio premiami stalinowskimi.

Susłow wskazywał na imponujący rozwój sieci szkół, bibliotek, klubów, teatrów i innych instytucji kulturalnych ZSRR w ciągu ostatnich 4 lat, stwierdzając, że i w tym wypadku WKP(b) zrealizowała swą obietnicę daną podczas kampanii wyborczej w 1946 r.

ZSRR główną kierowniczą siłą postępu

W wyniku zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, w wyniku zwycięstwa narodu radzieckiego nad siłami faszystów w ostatniej wojnie oraz konsekwentnego realizowania swej słusznej leninowsko-stalinowskiej polityki, Związek Radziecki stał się obecnie główną kierowniczą siłą postępu na arenie międzynarodowej, awangardą mas pracujących całego świata w ich walce o trwały pokój, demokrację i socjalizm.

Natchniony przez wielki przykład Związku Radzieckiego i przy jego pomocy wstąpiły trwałe na szlak budowni-

stwa socjalizmu Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania, Mongolska Republika Ludowa. Na tory demokracji ludowej i ściślej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim wkroczył 475-milionowy naród chiński. Wyciągając słuszną wnioskami z 2 wojen światowych wstępuje na drogę demokratycznego rozwoju naród niemiecki, który stworzył Niemiecką Republikę Demokratyczną.

W wyniku wszystkich tych przemian sąsiadami Związku Radzieckiego, na znacznej części jego granic są obecnie państwa przyjaźni wobec nas ustosunkowane, zjednoczone w jednym potężnym obozie demokratycznym, walczącym przeciw imperializmowi, groźbie nowych wojen o utrwalenie demokracji, o wolność i niepodległość narodów, o socjalizm — stwierdza Susłow.

Istnieje realna możliwość okiełzania agresorów

Leninowsko-stalinowska polityka demaskowania podległości wojennych, obrony wolności i niezależności małych i wielkich narodów zapewniła Związkowi Radzieckiemu gorące poparcie setek milionów ludzi na całym świecie, w tej liczbie również w krajach kapitalistycznych. Narody bowiem nie chcą nowej, krwawej wojny. Wodzącej mocarstw imperialistycznych, przede wszystkim USA i Anglii otwarcie prowadzi politykę rozpętywania nowej wojny światowej, licząc na to, iż w ten sposób zapobiegną bankructwu systemu kapitalistycznego i zdobędą panowanie nad światem. Jednakże siły demokracji, siły zwolenników pokoju znacznie przewyższają siły reakcji, siły podlegających wojennych — oświadcza Susłow.

Sytuacja stwarza realną możliwość okiełzania imperialistycznych agresorów i zapobieżenia wojnie. Jeśli zaś imperialiści mimo to spróbują rozpocząć nową wojnę, to będzie ona katastrofą całego systemu kapitalizmu, albowiem potężny front pokoju jest niezwykły. Jest on niezwykły, gdyż jednoczy setki milionów czynnych bojowników we wszystkich krajach świata, gdyż na jego czele stoi niezłomny Związek Radziecki, gdyż kieruje nim mądry wódz, inicjator i organizator zwycięstwa komunizmu tow. Stalin — stwierdził wśród burzliwej owacji Susłow.

Wskazując na sukcesy osiągnięte na wszystkich odcinkach przez naród radziecki Susłow podkreślił, iż ludzie radzieccy niezadowolają się tym, co już osiągnęli i że walczyć będą o realizację nowych wspaniałych zadań budownictwa komunizmu, sformułowanych w historycznym orędziu KC WKP(b) do wyborców.

„Wybrałem politykę pokoju“

Dokończenie ze str. 1

Miałem do wyboru — pisze Duglish — zrobić karierę w charakterze oszczercy lub też podjąć walkę przeciwko polityce wojny. Wybrałem politykę pokoju. Podczas jednej z kolejnych prelekcji na temat polityki zagranicznej ZSRR, która wygłaszał pierwszy sekretarz ambasady Warr, wystąpiłem przeciwko jego teozom.

Następnego dnia zawezwał mnie ambasador Sir David Kelly, który zażądał, bym niezwłocznie opuścił Moskwę albo zmienił swe postępowanie. Charakterystyczne jest, że na zakończenie naszej rozmowy, ambasador oświadczył: „Muszę powiedzieć, że nasz stosunek do Pana jest nieczym w porównaniu z tym, jak postąpiono by z Panem, gdyby Pan pracował w Amerykanów“.

Wzręczyłem prośbę o dymisję i opuściłem ambasadę. Przekonałem się, że Związek Radziecki jest siłą broniącą pokoju na całym świecie i że te prawdziwe usiłują wypaczyć i ukryć właśnie ci ludzie, którzy powinni byćby zapewne przyjaźni i pokój ze Związkiem Radzieckim. W rzeczywistości ich działalność nie zmierza do zapewnienia pokoju, lecz służy interesom podlegających wojennych. Polityka Bevina — Attlee, która określa pakt atlantycki, nie różni się niczym od polityki Churchilla i jego przyjaciół, zwracających mój kraj imperialistom amerykańskim.

Każdy uczywi Anglik, milujący swój kraj i swój naród i wierzący w jego przyszłość, powinien obrać jedynie słuszną drogę — drogę walki o pokój. Ja i ludzie mego pokolenia nie podziwiamy na wojnę gwoźni nowożytności dochodzą Wall Street i City. Wierzę, że w ten sposób pokój może być zapewniony. Mam zamiar wrócić do Anglii, by wziąć udział w tej walce o pokój i o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, chociażby ta walka była najcięższa.

Obywatelka brytyjska skazana za ukrywanie kryminalistów — volksdeutschow w Warszawie

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanęła obywatelka brytyjska — Halina z Leliwa-Kopystyńskich Firth, oskarżona o świadome ukrywanie osób poszukiwanych przez władze polskie oraz o nakłanianie do podobieństwa do kumentów osobistych dla wspomnianych przestępców. Oskarżona Firth, jak i ukrywana przez nią volksdeutschka osk. Lucja Mix, przyznały się do winy.

Przewód sądowy ustalił, że Halina Firth wiedziała, że Lucja Mix podczas okupacji pod pisała niemiecką listę narodowościową. Oskarżona Firth wiedziała również, że po wyzwoleniu osk. Mix podlegała jako volksdeutschka obowiązkom pracy, lecz zbiegła i ukrywała się przed władzami polskimi.

Pomimo to Firth przyjechała w roku 1946 wraz z córką do siebie i ukrywała aż do chwili aresztowania, tzn. do maja 1949 roku. Początkowo przez 9 miesięcy przetrzymywała ją bez meldowania, zaś następnie nakłoniła swego znajomego, niejakiego Tadeusza Leśnikowskiego — który zeznał przed sądem jako świadek — do dostarczenia osk. Mix fałszywej karty rozpoznawczej, wystawionej na na-

zwisko Lucyny Michalskiej. Również i Tadeusz Kempa, który w czasie okupacji był w bliskich kontaktach z gestapo, a po wyzwoleniu zbiegł, gdy Komisja Specjalna skazała go na osadzenie w obozie pracy, prosił Halinę Firth o ukrycie go przed pościgiem Milicji Obywatelskiej. Firth ponownie wezwała Leśnikowskiego do swego mieszkania i przedstawiła mu Kempę, prosiła o dostarczenie ściąganiem przestępcy fałszywego dowodu tożsamości. Wręczając Kempie kartę rozpoznawczą na zwisko Tadeusza Jankowskiego, Leśnikowski oświadczył, że wystarał się o fałszywe dowody na życzenie Haliny Firth.

W czasie przewodu sądowego wina obu oskarżonych została całkowicie uodwodniona. Halina Firth skazana została na trzy lata więzienia, zaś Lucja Mix na cztery lata więzienia. Oba skazani są zaliczeni na poczet kary areszt tymczasowy.

Rozprawie przysłuchiwali się m. in.: I-szy sekretarz ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie, p. Enoch Williams, III-ci sekretarz p. Lewis Harold Massey oraz warszawscy korespondenci agencji Reutersa i radia brytyjskiego.

Tokarz tow. Gietka wykonuje 282 proc. normy Górniczy i odzieżowcy przekraczają zobowiązania

Podjęte przez robotników kilka tygodni temu zobowiązania długofalowe, są zwycięsko realizowane. Górniczy kop. „Brzeszcze“ oraz warszawscy metalowcy i odzieżowcy wydatnie przekraczają deklarowane normy wydajności.

Poważne sukcesy osiągają metalowcy warszawscy. W zakładach Budowy Urządzeń Przemysłowych już w pierwszym miesiącu wykonywania długofalowych zobowiązań padł rekordowy wynik produkcyjny. Młody tokarz tow. Gietka, człowiy przodownik pracy, wykonał w lutym 282 proc. normy. Dotychczasowy najlepszy wynik wynosił 260 proc. Tow. Gietka przekroczył swoje zobowiązanie o 20 procent.

Wśród górników wysunęła się na czoło brygada Emila Piwowarczyka z kopalni „Brzeszcze“. Brygada ta zobowiąza-

ła się wykonywać 320 proc. normy, a uzyskała w marcu 369 proc. Ponadto zespół w składzie: Szczelina, Kosela i Wójcik uzyskał zamiast zadeklarowanych 190 proc. — 240 procent normy. W Jaworznie górniczy szybu „Sobieski“ również przekraczała wysoko podjęte zobowiązania.

Wśród odzieżowców przodują robotnicy Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 stycznia. Wyróżniła się brygada tow. Królak. Brygada ta zobowiązała się podwyższyć wydajność pracy ze 101 proc. na 115 proc., a osiągała do 163 proc. normy.

Nowe ustawy celne w Chinach Ludowych

PEKIN (PAP). Ogłoszono tu uchwałę Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej w przedmiocie ściągania należności celnych i pracy urzędów celnych. Uchwała wskazuje, że na przestrzeni przeszło 100 lat, mocarstwa imperialistyczne szalały Chiny wszelkiej samodzielnosci w sprawach należności celnych.

Wielkie zwycięstwo rewolucji ludowej w Chinach położyło kres tej nierówności i przywróciło suwerenność Chin w dziedzinie należności celnych.

Uchwała przewiduje ochronę przemysłu narodowego drogą ustanowienia taryf celnych i opracowania statutu tymczasowego Zarządu Celnego przy Centralnym Radzie Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej.

Jeżeli chodzi o cła na towary importowane do Chin z państw, które zawarły umowy handlowe lub porozumienia z Chińską Republiką Ludową — to za wóz tych towarów ściągane będą zwykłe opłaty celne, natomiast w stosunku do innych państw stosowane będą wyższe opłaty.

Państwowe Ośrodki Maszynowe przygotowane do akcji siewnej

W spółdzielniach produkcyjnych trwają od kilku miesięcy intensywne przygotowania do nadchodzącej kampanii siewnej wiosennych, które dla większości spółdzielni będą pierwszą kampanią siewną, przeprowadzoną zespołowo. W przygotowaniach tych wielką rolę odgrywały Państwowe Ośrodki Maszynowe.

Mimo krótkiego czasu, w jakim organizowano POM-y, są one już przygotowane do podjęcia prac wiosennych. 76 ośrodków wyposażono w sprzęt i maszyny siewne, którymi można wykonać prace uprawowe i siewne, równające się 100 tys. ha orki średniej. POM-y organizowano przede wszystkim w rejonach, w których istnieją skupiska spółdzielni, w pow. Nysa, w pow. Strzelin, w pow. Głubczyce i innych.

Personel POM został już w zasadzie sкомплекowany i przeszedł odpowiednie przeszkolenie na specjalnych kursach.

Personel POM, natychmiast po ukończeniu kursów, przystąpił do pracy w terenie i już

od kilku tygodni współpracuje ze spółdzielni, które ma obsługiwać.

Do poszczególnych gospodarstw zespołowych wyjeżdżali pracownicy POM, którzy na miejscu zapoznawali się z planem robót wiosennych, a jeżeli plan nie był jeszcze należyte opracowany, pomagali w stworzeniu planu. Szczególnie ważną rolę spełniał agromomowie POM, którzy przeprowadzali szczegółową analizę planów i udzielałi spółdzielniom odpowiednich rad i wskazówek przy racjonalnym planowaniu. Umowy ze spółdzielniami podpisuje POM na podstawie przyjętych na ogólnym zebraniu członków planów obsiewów wiosennych. Do 5 marca zawarto umowy na 61 tys. w polu w przeleżeniu na orkę średnią.

Umowy przewidują nie tylko rodzaj pracy, jej jakość i ilość, ale również termin wykonania. POM pracować będą w spółdzielniach za zapłatą, która wynosi przeciętnie po 2.400 zł za 1 ha orki średniej.

Kary więzienia dla nieuczciwych pracowników Centrali Tekstylnej

Wrocławski Sąd Apelacyjny rozpatrzył ostatnio na sesji wyjazdowej w Jeleniej Górze sprawę 20 nieuczciwych pracowników Centrali Tekstylnej w Lubaniu. Oskarżonych o systematyczne i nielegalne rozprawianie nadwyżek artykułów tekstylnych oraz o fałszowanie ksiąg buchalteryjnych i kartotek dla ukrycia

Ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej — rewolucyjny krok ku dalszej demokratyzacji Polski Ludowej

Przemówienie tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie 7 marca 1950 roku

Przedstawiając w dniu 4 lutego plany Rządu na najbliższy okres, zapowiedziałem i mieniem Rządu wniesienie w najbliższym czasie na Sejm projektu reformy administracji państwowej w kierunku jej dalszej demokratyzacji. Obecnie przedkładał uchwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Reforma ta będzie stanowiła ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce, projekt tej reformy łącznie zbiega się z rozpoczęciem realizacji planu 6-letniego. Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach Ustawę Konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak określić najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy?

Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowładztwa, na pogłębieniu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu.

Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wylonionym w drodze wyborów przez masy, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas.

Sens tej reformy polega na

Rady narodowe — szkołą rządzenia szerokiego aktywu ludowego

Zaszczytna jest przeszłość rad narodowych. Rodziły się one w walce z okupacją hitlerowską, wyrósł i krzepły w walce mas ludowych z faszyzmem o wolność narodową i wyzwolenie społeczne. Były czynnikiem przyszłego aparatu państwowego mas ludowych, które ukoronowaniem była Krajowa Rada Narodowa, wokół której skupiło się w narodzie polskim wszystko, co szerze walczyło z faszyzmem o prawdziwą niepodległość.

Na nowym etapie

Wielki dorobek rad narodowych, doświadczenie działania rad narodowych, ogromny wzrost świadomości mas — oto są elementy, które składają się na ten nowy jakościowy, stojący przed nami etap rozwoju rad narodowych — jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, których zadaniem będzie w nowych formach, w większym niż dotychczas stopniu, maksymalnie przyciągać masy pracujące do udziału w rządzeniu Państwem, budującym fundamenty socjalizmu, do utrwalenia i pogłębienia sojuszu robotniczo - chłopskiego — których rolę będzie skutecznie spełniać zadania państwa demokracji ludowej.

Tak więc przyszedł czas, aby rady narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach, w miastach i dzielnicach większych miast, w powiatach i województwach. Na tym polega sens zamierzonej reformy.

Zniesiony zostanie dotychczasowy dualizm: podział na administrację rządową i na samorząd. Nastąpi zespolenie w tym terenowym organie jednolitej władzy państwowej i takich urzędów, które dotychczas, w ramach administracji rządowej,

zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej.

Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej i zawadzającej już dwutorowości, na likwidacji dualizmu administracji rządowej i samorządowej.

Skostniały w swej tradycji, w postaci samorządu miejskiego i terytorialnego, który w dawnych okresach historycznych, nawet w swych wąskich formach, miał cechy postępowe, dopóki torował drogę nowym siłom społecznym i jeżeli nie wywoływał reformistycznych ludźmi — dzisiaj w ustroju demokracji ludowej nie ma już żadnego uzasadnienia. Przeciwnie, staje się zawadą, przeszkadza kształtowaniu się nowych form władzy ludowej, przeszkadza jednolici i upowszechnieniu się władzy ludowej. Dopiero skupienie pełnej władzy w radach narodowych czyni samorządną całą władzę terenową, a nie tylko jej wycinek, jak dawniej i to bynajmniej nie najważniejszy wycinek.

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i konsekwentna jej realizacja napędzi nową treścią organa władzy terenowej, czyni z nich organa, służące ludowi i przez lud kierowane, pozwala przekształcić rady narodowe w terenowe organa jednolitej władzy państwowej, a więc w podstawowy organ państwa demokracji ludowej — będącej formą dyktatury proletariatu.

Umocniły się rady narodowe w okresie minionego 5-lecia — w okresie odbudowy Polski, w okresie walki z reakcją mikołajczykową, z podziemiem, ze spekulacją, z wszelkimi formami dywersji przeciw Polsce Ludowej. Rady narodowe przy wszystkich trudnościach pierwszego okresu stały się bezspornie szkołą rządzenia — szkołą szerokiego ludowego aktywu — stały się jedną z form przysposobienia mas do rządzenia Państwem.

Działają jako organa niespełnione (jak np. Kuratoria, Izby Skarbowe, Inspektoraty Pracy itp.).

Ten terenowy organ jednolitej władzy państwowej, jakim będą rady narodowe, jest organem wybranym przez ludność. Ordynacja wyborcza będzie przedmiotem odrębnej ustawy. Ludność nie tylko będzie wybierać rady narodowe, ale będzie także miała prawo odwoływać członków rad narodowych. I te także sprawy określi odrębna ustawa, tj. ordynacja wyborcza. Chodzi o takie rozwiązanie organów władzy państwowej z ludem, by masy bezpośrednio brały udział w rządzeniu Państwem. Dlatego niezależnie od innych form tego współrządzenia projekt ustawy nakłada na rady narodowe obowiązki utrzymywania stałej więzi z masami pracującymi, w szczególności przez odbywanie publicznych posiedzeń, składanie publicznych sprawozdań ze swej działalności, przyciąganie obywateli do współpracy w komisjach rad narodowych i do udziału w masowych akcjach społecznych przez rozpatrywanie postulatów, życzeń i zażaleń ludności oraz przez wszechstronne wykorzystywanie inicjatyw mas pracujących.

O pełną jedność kierownictwa z masami

Realizacja tych postulatów wobec rad narodowych, a mianowicie utrzymywanie w różnych formach jak najbardziej ścisłego, jak najbardziej płodnego kontaktu z masami, winna dać w praktyce pełną jedność kierownictwa z masami, jedność mas z kierownictwem.

czy, zjawiska i ludzi z drugiej strony — ja bym powiedział — z dotu, ich pole widzenia jest więc takcie ograniczone. Ażby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba powziąć oba doświadczenia. Tylko w

Nowe kompetencje Rad

Rady narodowe w myśl zamierzonej reformy otrzymają bardzo szerokie kompetencje. Rady narodowe kierować będą na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Realizować będą te kierownictwo poprzez swoje uchwały, poprzez prezydium i wydziały prezydium jako swoje organa wykonawcze, poprzez kontrolę wykonania za pośrednictwem swoich komisji i poprzez rozpatrywanie sprawozdań swoich organów wykonawczych.

Rady narodowe obowiązane są czuwać nad ochroną porządku publicznego i nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej, ochraniać własność społeczną i prawa obywateli, współdziałać w umacnianiu obronności Państwa.

Rady narodowe wydawać będą przepisy prawne w ramach uprawnień nadanych przez ustawy, a więc dotyczące swojego terenu oraz stanowiąc w ramach ustawowych uprawnień o terenowych daniach, opłatach i świadczeniach. Wreszcie podstawowe prawo rad narodowych — uchwalania w ramach narodowego planu gospodarczego i w ramach jednolitego budżetu państwowego terenowych planów gospo-

Prezidia Rad Narodowych organami wykonawczymi władzy terenowej

Istotną cechą stylu pracy tego organu wykonawczego rady narodowej jest kolegiałość, przy zachowaniu zasady podziału pracy pomiędzy osoby, wchodzące w skład tego organu wykonawczego.

Prezydium rady narodowej jako jej organ wykonawczy wy-

konuje uchwały rady, realizuje kierownictwo działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, kieruje działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych radzie narodowej, opracowuje projekt terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego, współ-

działa z komisjami rady, rozpatruje sprawozdania przewodniczącego i innych członków prezydium, ustala wytyczne dla pracy wydziałów prezydium, rozpatruje sprawozdania urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, i jest obowiązany składać ze swojej działalności sprawozdanie na posiedzeniach rady.

Mamy więc ściśle powiązanie ściśle organ wykonawczy rady narodowej ze swoją radą, której ono jest organem wykonawczym i zarządzającym.

Jest to zasadniczy kierunek reformy: mianowicie ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową. Jest to powiązanie, jakie nie istniało i nie mogło istnieć dotąd w tej formie ani ze strony władz administracji ogólnej, ani tym bardziej ze strony urzędów dotychczas nie zespolonych, ani nawet ze strony samorządu.

W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z radą narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy, wyloniony przez radę narodową, zakres swoich kompetencji

Wszystkie funkcje wykonawcze rady narodowej jako organu jednolitej władzy państwowej sprawować będą, wybierane przez radę narodową, prezidia rad narodowych składające się z przewodniczącego prezydium zastępców sekretarza i członków prezydium rady narodowej.

Prezidia Rad Narodowych organami wykonawczymi władzy terenowej

konuje uchwały rady, realizuje kierownictwo działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, kieruje działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych radzie narodowej, opracowuje projekt terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego, współ-

działa z komisjami rady, rozpatruje sprawozdania przewodniczącego i innych członków prezydium, ustala wytyczne dla pracy wydziałów prezydium, rozpatruje sprawozdania urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, i jest obowiązany składać ze swojej działalności sprawozdanie na posiedzeniach rady.

Mamy więc ściśle powiązanie ściśle organ wykonawczy rady narodowej ze swoją radą, której ono jest organem wykonawczym i zarządzającym.

Jest to zasadniczy kierunek reformy: mianowicie ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową. Jest to powiązanie, jakie nie istniało i nie mogło istnieć dotąd w tej formie ani ze strony władz administracji ogólnej, ani tym bardziej ze strony urzędów dotychczas nie zespolonych, ani nawet ze strony samorządu.

W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z radą narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy, wyloniony przez radę narodową, zakres swoich kompetencji

Struktura systemu Rad Narodowych

Oprócz tego powiązania w linii poziomej, prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową i poziomej zależności w stosunku do swojej rady narodowej, zasadniczej zależności, stanowiącej cechę demokratyzacji władzy, projekt ustawy przewiduje dla prezydium rad narodowych powiązania pionowe w stosunku do prezydium rad narodowych wyższego stopnia. Ustawa mianowicie mówi, że prezydium rady narodowej, działając z jednej strony stosownie do uchwał swojej rady, z drugiej strony działa zgodnie z wytycznymi i instrukcjami prezydium rady narodowej wyższego stopnia, a prezydium wojewódzkiej rady narodowej działa stosownie do uchwał swojej rady narodowej oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów oraz właściwych, ze względu na rodzaj sprawy, ministrów. Ta pionowa zależność pre-

zypu rad narodowych od wytycznych i instrukcji prezydium rad narodowych wyższego stopnia, czy wreszcie od wytycznych i instrukcji Rady Ministrów, dopełnia demokratyzacji władzy państwowej, gdyż prezydium rad narodowych wyższego stopnia są z kolei organami wykonawczymi swoich rad narodowych, a więc rad narodowych również wyższego stopnia.

Prezydium rady narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegiałnie. Projekt ustawy wypukła rolę przewodniczącego prezydium rady narodowej, który kieruje pracami prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością wydziałów prezydium i czuwa nad należytym wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Takie więc jest w swej istocie znaczenie tego, że w miejsce dotychczas istniejących urzędów jako organów jednolitej władzy państwowej wchodzi rada narodowa, która następnie wybiera swój organ wykonawczy, tj. prezydium rady narodowej.

Takie więc jest w swej istocie znaczenie tego, że w miejsce dotychczas istniejących urzędów jako organów jednolitej władzy państwowej wchodzi rada narodowa, która następnie wybiera swój organ wykonawczy, tj. prezydium rady narodowej.

Prezydium rady narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegiałnie. Projekt ustawy wypukła rolę przewodniczącego prezydium rady narodowej, który kieruje pracami prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością wydziałów prezydium i czuwa nad należytym wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Prezydium rady narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegiałnie. Projekt ustawy wypukła rolę przewodniczącego prezydium rady narodowej, który kieruje pracami prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością wydziałów prezydium i czuwa nad należytym wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Chodzi mianowicie o to, aby przy zachowaniu zasady kolegiałności ustalić indywidualną odpowiedzialność zarówno za kolegiałną pracę Prezydium, jak i za operatywne kierownictwo.

Operatywne wykonawstwo w dziedzinie spraw, należących do właściwości rad narodowych, należałoby do wydziałów prezydium rady narodowej. Wydziały prezydium rady narodowej są w swojej działalności podporządkowane radzie narodowej i jej prezydium. Przy wydziałach powtarza się także, istniejące przy prezydium rad narodowych, pionowe podporządkowanie wydziałów odpowiednim wydziałom prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Przewidujemy, że równocześnie z realizacją reformy ustalimy jednolitą nazwę wydziałów

Reorganizacja aparatu administracji rządowej i samorządu

Reforma wymagać będzie oczywiście zasadniczej reorganizacji dotychczas istniejącego zespolonego i nie zespolonego aparatu administracji rządowej, a także samorządu.

I tak: zniesione zostaną stanowiska wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego. Zniesione zostaną wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz kolegia zarządów miejskich, zniesione zostaną urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy gminne i zarządy miejskie. Zniesione zostaną wszystkie terenowe organa administracyjne, podległe dotychczas ministrom: Finansów, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, jak również PKPG.

Caly dotychczasowy zakres właściwości tych zniesionych organów przejęty zostanie przez rady narodowe oraz ich organa. Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w tych zniesionych orga-

Reforma wymagać będzie oczywiście zasadniczej reorganizacji dotychczas istniejącego zespolonego i nie zespolonego aparatu administracji rządowej, a także samorządu.

I tak: zniesione zostaną stanowiska wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego. Zniesione zostaną wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz kolegia zarządów miejskich, zniesione zostaną urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy gminne i zarządy miejskie. Zniesione zostaną wszystkie terenowe organa administracyjne, podległe dotychczas ministrom: Finansów, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, jak również PKPG.

Caly dotychczasowy zakres właściwości tych zniesionych organów przejęty zostanie przez rady narodowe oraz ich organa. Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w tych zniesionych orga-

Po pierwsze — rady narodowe, stając się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej, będą formą jeszcze pełniejszą niż dotychczas wykonywania władzy przez masy ludowe, będą środkiem mobilizacji inicjatyw, energii i twórczej zdolności mas — będą formą przyciągania milionów mas ludu pracy do bezpośredniego udziału w rządzeniu Państwem.

Po drugie — skupienie władzy w ręku rad narodowych oznacza zniesienie sprzecznego z istotą Państwa Ludowego podziału na administrację rządową i samorządową, stanowiącego pozostałość obalonego ustroju kapitalistycznego.

Poprzez rady narodowe, jako organa jednolitej władzy państwowej, realizować się będzie demokratyczna władza mas ludowych z klasą robotniczą na czele, stanowiąca cechę Państwa demokracji ludowej. Poprzez rady narodowe, jako

„Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działania związków zawodowych jako szkoły rządzenia w dalszym rozwoju form kontroli społecznej oraz w udziale czynników społecznych w państwowych organach kontroli produkcji, w wyznaczaniu sprawiedliwości itp.”.

Przedstawiony dzisiaj Sejmowi przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej

prezydium rady narodowej dla wszystkich, różnie się dotychczas nazywających organów za rządu Państwem, np. Kuratorów, Inspektoratów, Izby itp.

Projekt ustawy przewiduje, że zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawować będzie Rada Państwa, w szczególności: zarządzając wybory do rad narodowych, rozpatrując sprawozdania wojewódzkich rad narodowych, udzielając radom narodowym wytycznych i instrukcji, nadając kierunek działalności radom narodowym w dziedzinie kontroli społecznej, rozpatrując sprawy, związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów, i mając prawo uchylenia uchwał rady narodowej, lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem, lub niezgodna z zasadniczą linią polityki Państwa.

Dla całości tej reformy i przekształcenia dotychczas istniejących organów przewidujemy pewien okres przejściowy, w zasadzie niedługi, jedno lub dwumiesięczny, w czasie którego Rada Ministrów regulować będzie realizowanie tej ustawy na poszczególnych odcinkach. Przewidujemy również, że w okresie dopóki rady narodowe nie będą posiadały ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich ich potrzeb — w budzie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych. Po działu tych sum dokonywać będzie powołany w drodze ustawy Fundusz Wyrównawczy dla budżetów terenowych, który zastąpi dotychczas istniejący Samorządowy Fundusz Wyrównawczy.

Tak wygląda w skrócie treść zamierzonej reformy od strony przede wszystkim organizacyjnej.

Dobrze funkcjonujące, dosko- nalące na praktyce swą działalność rady narodowe staną się czynnikiem dalszego ożywienia życia gospodarczego i kulturalnego w terenie, staną się potężnym czynnikiem wzrostu świadomości najszerzych mas.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe wzmocnią i rozwiną wszystkie formy kontroli społecznej, przyczyniając się tym samym do podniesienia poziomu pracy we wszystkich dziedzinach.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

zawodów). Do zawodowców zgłosiło się ponad 60 zawodników z następujących klubów: ZKS „Budowlani”, ZS „Gwardia”, ZKS „Ogniwo”, KS „Związkowiec — Radomłak”, ZKS „Spółnia — Praga”, ZKS „Stal — Ozarów” i ZKS „Związkowiec — Skra”. Zawody odbędą

Bojowe zadanie ZMP

Do września br. wszyscy analfabeci i półanalfabeci w wieku do lat 50 mają być objęci kursami początkowego nauczania. Plan Stołecznej Komisji do Walki z Analfabetyzmem przewiduje uruchomienie do tego terminu, łącznie z działającymi w chwili obecnej, 428 kursów. Kursy te zgromadzą 6.800 osób.

Realizacja tego planu napotyka jednak na poważne trudności, z których najpoważniejszą jest brak odpowiedniej ilości wykładowców. Brak ten dawał się już odczuwać w latach ubiegłych, kiedy akcja walki z analfabetyzmem nie przebiegała tak „szybko” jak dziś.

Stołeczna Komisja do Walki z Analfabetyzmem nie ma w chwili obecnej ludzi na obsadzenie pokazanej, bo sięgającej 200 liczby kursów; które mają być uruchomione do września br. Nauczyciele zawodowi są z reguły przeciętnie pracą na swych placówkach szkolnych. Z tej strony nie można więc liczyć na poważną pomoc.

Czy oznacza to, że akcja jest niewykonalna? Nie.

Mamy przecież w Warszawie wielotyśne aktywności szkolny ZMP, który może i powinien wziąć szeroki udział w zwalczaniu analfabetyzmu. Młodzież może dostarczyć kadry wykładowców na kursach, jeśli sprawa ta stanie się bojowym zadaniem szkolnych organizacji ZMP.

ZMP wzoruje się na swym walcu na Komsomole. Powinien więc i tu sięgnąć do doświadczeń młodzieży radzieckiej, która odegrała poważną rolę w likwidacji analfabetyzmu w ZSRR.

Nie wątpimy, że ZMP-owcy warszawscy spełnią swe bojowe zadanie i udełnią Stołecznej Komisji do Walki z Analfabetyzmem masowej pomocy. (ks.)

Wystawa z okazji Dnia Kobiet

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet urządzono w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy wystawę, ilustrującą działalność społeczna kobiet polskich.

Obok rękopisów wybitnych pisarek — m. in. Orzeszkowej, Knapkiewicz, Zapolskiej — fotografii sławnych artystek, wystawa obejmuje obszerny dział książek z dziedziny ruchu kobiecego i udziału kobiet w odbudowie Polski Ludowej.

Kontraktacja upraw przemysłowych w woj. krakowskim

Kontraktacja fasoli, ziemniaków jadalnych, maku i lnu na włókno, rozpoczęta w woj. krakowskim przed dwoma tygodniami — przebiega pomyślnie. Fasola została do dnia 4 bm. zakontraktowana w 35 proc., mak — w 50 proc., ziemniaki — w 39 proc. i len na włókno — w 30 proc. Przewiduje się, że kontraktacja powiatów: Biała, Chrzanów i Żywiec.

Kontraktacja przeprowadzana między zaufanymi, szkoleni przez ZSCh. Rolnicy podpisujące kontrakt otrzymują na własność zasiewy.

Mężowie zaufania przeprowadzają również kontraktację warzyw dla centrali ogrodniczych. Do końca lutego br. zakontraktowano cebule w 50 proc., ziemniaki wczesne jadalne w 71 proc. i warzywa w 60 proc. Poza tym dla Polskich Zakładów Zbożowych zakontraktowano jęczmień w 24 proc.

Julian Gałaj

W rodzinie Lebiódów

— Zrozumiałeś? — spytał znowu Krówka.
— Zrozumiałeś — odpowiedział Stacho. — To znaczy powinniśmy kupować przez spółdzielnię i sprzedawać i powinniśmy też — i ja zawsze mówiłem, że to jest najważniejsze — i robić razem, w spółdzielni.
— Mniej więcej tak jak już robiliś, co? — Krówka uśmiechnął się ironicznie.
— No, tak to nie bardzo. — Maszyny, maszyny — o! Maszyny — to grunt. I siewników nie mieliśmy, i żniwiarek nam brakowało. Co to za robota rękami? Ja już przy łacie cięciem tak pomotał, jak mogłem, a i tak byli tacy, co omykali. Przy maszynach by nie omykali. Co najważniejsza — nie przepracowałby się tak i zresztą — maszyna nie dała by mu spódlizni.
— Tak, maszyny, maszyny — westchnął Krówka.
— Czytajcie dalej — rzekł Stacho. — Jest tam i o maszynach.
Krówka podniósł gazetę do oczu i czytał:
„Trzeba, aby nasz przemysł państwowy mógł dostarczyć wsi dostatecznych ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, nawozów, traktorów, samochodów, energii elektrycznej”.
— No, macie! — przerwał Stacho.
— Trzeba wreszcie — czytał Krówka nie zważając na przerwę — aby same masy chłopie przekonały się na własnym doświadczeniu, że droga gospodarki spółdzielczej, zespolowej stanowi dla nich jedyną obronę przed kapitalistą wiejskim, przed kapitalistycznym rozwojem wsi i przed ruiną, która ten rozwój przynosi indywidualnej gospodarce chłop-

Klub Racjonalizatorów Budownictwa powinien otrzymać odpowiedni lokal

Zawiązany w grudniu ub. roku Stołeczny Klub Racjonalizatorów Budownictwa do dziś skupił w swych szeregach 80-ciu członków — stałych uczestników prac Klubu. Liczba członków wzrasta stale, przy czym ostatnio zapowiedziano kilka zgłoszeń grupowych (pracowników poszczególnych przedsiębiorstw) obejmujących łącznie 2.000 pracowników budownictwa.

Rzecz prosta, że członkowie Klubu, to „kwiat” robotników, techników i inżynierów budowlanych, to ci z nich, którym przede wszystkim zawdzięcza Warszawa swój wspaniały rozwój i zaszczytne miano „zagłębia budowlanego”. Każdy z członków Klubu ma na swym koncie przynajmniej jedno usprawnienie — tacy, są też autorzy kilku i kilkunastu pomysłów, tacy racjonalizatorzy jak Skowroński, autor kilkunastu usprawnień z różnych dziedzin budownictwa.

Smiałe plany
Zrzęśli się oni w Klubie chcąc pogłębić swoją wiedzę fachową, dzielić się doświadczeniami, wspólnie opracowywać projekty wynalazków, popularyzować ruch racjonalizatorski wśród budowlanych stolicy. Lecz organizatorzy Klubu zdają sobie sprawę, że mogą i powinni postawić przed swoim klubem szersze i poważniejsze zadania.

Celem ich jest rozszerzenie zasięgu działania klubu, tak, by ogarnął on jak najszersze rzesze budowlanych, by stał się załącznikiem Domu Kultury robotników budowlanych stolicy.

Organizatorom Klubu nie brak energii i zapału do pracy. Klub ma już więc pierwsze poważne osiągnięcia. Lecz na drodze do realizacji swych poważnych zamierzeń — napotyka on na trudności.

Przyjrzyjmy się tym osiągnięciom i przeszkodom w pracy Klubu.

Filharmonia Warszawska będzie odbudowana do jesieni 1951 r.

24 ubiegłego miesiąca został ostatecznie zatwierdzony przez Ministerstwo Budownictwa projekt odbudowy gmachu Filharmonii Warszawskiej. W tych dniach WDO udzieliła pozwolenia na przystąpienie do robót budowlanych Oddziałowi 17 PPB.

Pośród kilku projektów zatwierdzony został ostatecznie pod koniec lutego br. projekt pracowni prof. Szparkowskiego.

Wspaniała kolumnada

Odbudowana Filharmonia będzie się znacznie różnić od zniszczonej w r. 1939. Główne wejście umiejscowione będzie od ul. Sienkiewicza. Znikną zaokrąglone narożniki, a cały gmach otoczony zostanie rzędem kolumn. Od ul. Sienkiewicza i Moniuszki będzie ich po 8, od strony ul. Jasnej i skwerku, jaki powstanie pomiędzy Filharmonią, a gmachem PKO po 10. Monumentalność budynku Filharmonii obrazuje najlepiej fakt, że kolumny będą większe, niż trzon kolumny Zygmunta na pl. Zamkowym.

Wysokością Filharmonia nie wiele będzie ustępować sąsiadującemu z nią skrzydłu gmachu PKO. Od poziomu ulicy do górnej attyki budynek będzie 32 metry, czyli ponad 10 normalnych pięter.

W br. budynek gotów w stanie surowym

Gmach Filharmonii pomieści wielką salę koncertową, obliczoną na 1.300 miejsc, oraz salę kameralną — częściowo w podziemiu na 700 miejsc. Pomieszczenia dla ćwiczeń przed występiami, szatnie, obszerny hall, klub muzyczny, oraz lokale dyrekcji Filharmonii.

60) skiej — wszystko to wymaga i wielkich środków, i długiego czasu”.
Prześłał Krówka. Myślał chwilę, po czym zwrócił się do Stacha:
— Jasne?
— Jasne!
— Co jasne?
— Wszystko! Nietawo to pójdzie.
— I bez przemysłu ani rusz.
— I bez bitwy z Sakiem i Wronkiem.
— I bez rozumu.
— O, właśnie — przypomniał sobie Stacho. — Taki Niedregę zawodził.
— Jest tu pewnie i o walce klasowej na wsi — mówił Krówka. — Czekaj, zaraz. — Tu Krówka zaczął przerzucać gazetę, wreszcie utknął na jednym ustępie. Przeczytał:
„Przewódca jugosłowiański traktują wieś, jako jedną całość. Nie widzą w niej postępującego zróżnicowania klasowego wśród chłopstwa, nie widzą wyzysku małych i średniorolnych chłopów przez liczną na wsi jugosłowiańską i rosnącą w siłę warstwę bogaczy chłopskich, negują rozwój na wsi elementów kapitalistycznych”.

Skończywszy, Krówka zamyslił się, a potem stuknął się w czoło.
— „Wieś jako jedną całość” — mruknął półgłosem. — To znaczy Stachu, że na przykład w naszych Reczycach, w razie jak komuś stanie się nieszczęście to go inni ratują... I pomagają... Tfu! Tak nam pomagają jak Salek z Wronkiem i Leśniewskim... Ha, ha, ha! — wybuchnął nagle śmiechem Krówka.
— Leśniewski nie jest jeszcze taki zły — wtrącił Stacho.

— No to co z tego? I z takim jak on nie łatwo będzie psia krew.
W tej chwili weszła do chaty Krówka, z nią ze schyloną głową Niedregę. Przywitał dość zimno swoich towarzyszy i usiadł ciężko na krześle.

— Co za interes? — mruknął.

Klub posiada niewielką świetlicę, będącą jednocześnie salą wystawową modeli-wynalazków. Można tu zobaczyć rzeczy zadziwiające w swej prostocie, które jednak w szerszym zastosowaniu mogą przynieść kolosalne oszczędności. Zwraca uwagę ceglana pustak, zrobiona z... papierowej torby po cementie, jakich setki wyrzuca się codziennie na budowach na śmietnik. Wy nalazca zmoczył taką torbę, zawierającą resztki niemożliwego do usunięcia cementu, włożył ją w drewnianą formę, sprasował i po wysuszeniu otrzymał lekką, lecz trwałą i ciepłą cegłę, którą można używać do ścian działowych, wypełniających itp. Równie pomysłowych wynalazków można tu znaleźć wiele.

Brak lokalu
Brak odpowiedniego lokalu, to generalna bolączka, która paraliżuje poczynania Klubu i stoi na przeszkodzie w jego rozwoju. Siedzibą Klubu Racjonalizatorów jest barak na terenie budowy GUS przy ul. Wawelskiej. (Skończy się budowa, zniknie i barak). Wnętrze, choć przemyślnie urządzone, jest trudne do ogrzania i odgródzone od świata polaciami grząskiego błota, nie zachęca do stałego odwiedzania. Nie więc dziwnego, że ilość robotników, którzy przychodzą tu regularnie nie przekracza 30 osób.

Ćwiczenia praktyczne

Drugim osiągnięciem Klubu jest laboratorium i miniaturowa pracownia konstrukcyjna. Często można tu zastać znanych racjonalizatorów Frą-

pa robot. Obok rozbiórki części murów, w której wybijają się brzygady PPB-17 Rukowskiego i Jackiewicza, w najbliższych dniach rozpoczyna się prace betoniarzy i murarskie przy fundamentach gmachu.

Rozwinięcie pełnego tempa robót hamują trudności związane ze szczupłością placu budowy. Kierownictwo odbudowy wystąpiło do Wydz. Ruchu Kolejowego ZM o zamknięcie dla ruchu odcinka ulicy Sienkiewicza, od ul. Zgoda do Jasnej i pozwolenie utworzenia tu bazy materiałowej. (k)

W PGR woj. łódzkiego osiągnięto wysoką mleczność krów

Wśród Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego, które wyróżniają się nieustannym wzrostem mleczności krów, czołowe miejsca zajmują gospodarstwa rolne: w Korytach, pow. łęczycki i Bogusławicach, pow. piotrkowski. W Korytach przeciętna wydajność roczna mleka 34 krów rasy nizinniej — czarnobiałej, wynosi ok. 5 tys. litrów na krowę. Majątek PGR Koryta posiada warowną oborę zarodową, złożoną z krów importowanych ze Szwecji i przychówku od tych krów o wysokiej wartości użytkowej. Dzięki sowsanemu w Korytach racjonalnemu żywności krów, 10 z nich daje rocznie powyżej 10 tys. litrów mleka każda.

Roczną wydajność mleka krowy „Wega” wynosiła w ub. roku 10.255 ltr., roczna wydajność tuszuszka 388,9 kg. „Wega” dawała już po 17 ltr. mleka podczas jednego udoju. Inna krowa „Wana” daje 27 ltr. mleka dziennie, tj. 9 ltr. na udoj.

Oto, co mówi o „rekordzistkach” w Korytach oborowy Franciszek Olszewski: „Nasze krowy wymagają najwyższej dbałości. Staramy się o jak najbardziej punktualne żywienie i równie punktualny udoj, robiąc to dosłownie z zegarkiem w ręku. Krowy są utrzymywane w wielkiej czystości, codziennie wypędzane są z obory. Udoj dokonywany jest co 8 godzin”.

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Bogusławicach przeciętna roczna wydajność wynosi 4.311 ltr. mleka na krowę. Krowy te również rasy nizinniej czarnobiałej daje przeciętnie w ciągu trzech udojów dziennych po 17 ltr. mleka. Wyróżniają się tu krowy: „Mila” (roczna wydajność mleka 5.632 ltr.), „Karta” i „Poreda”.

Krówka uderzył parę razy dłoń w gazetę.
— Tu, Walek, mamy coś ciekawego. Posłuchaj...
— Krówka zaczął czytać to samo zdanie, które przeczytał Stachowi. Lecz na tym nie skończył. Czytał dalej, Stacho jednak odebrał mu gazetę.
— Czekajcie, Macieju — rzekł — ja tu popodkreślałem interesujące nas ustępy. Powinniśmy wszystko wiedzieć i o Jugosławii, ale najciekawsze jest to, co się mówi o naszej wsi.
— Co macie za interes do mnie? — powtórzył głośniejszym głosem Niedregę.

Krówka popatrzył na pytającego, potem spojrzął na Stacha i wskazał na trzymaną przezeń gazetę.
— Walek — zaczął powoli i z namysłem — znasz mowę Zambrowskiego?
— Znam — odpowiedział Niedregę. — I Zambrowskiego mowę znam i Minca znam.
— To ci odebrało humor?
— Ej, tam — mruknął niewyraźnie Niedregę.
— No, Walek. Przecież się zmieniłeś. Jesteś zupełnie jak nie ten sam.
— Zdaje się wam.

Stacho nie mówił. Słuchał i przyglądał się Niedregę. Krówka podniósł głos nieco wyżej.
— Albo zostaniemy wszyscy trzej głupkami, albo postawimy Reczycę na tym miejscu, gdzie powinny stać. Ale, do diabła ciężkiego, nie dojdziemy nigdy do tego stopnia, jeżeli tacy ludzie jak ty, zaczną się oglądać dokoła, namyślać i — powiem otwarcie — rusz robotę. Przecież to, co się u nas dzieje, od ciebie się zaczęło. Potem dopiero wzięliś się we trojkę. Tak? Zrobiłiśa sporo? Zrobiłiśa. Lekko nam to przyszło? Sam to wiesz. Nawet bójka nas nie omięnęła z naszymi wrogami i sabotażystami, jak z siewnikami. I ty dzisiaj jako peperowiec zamiast nas prowadzić i wskazywać drogę — ty dzisiaj nas powstrzymujesz?
— Co wy chcecie ode mnie? — rozgniewał się Niedregę. — W czym ja was powstrzymuję? Co wy tu wygadujecie? (d. c. n.)

131 tys. kilometrów bez remontu

Poważne osiągnięcie ob. Józefa Marczaka — kierowcy warszawskiego Urzędu Woj. w Pruszkowie

W warsztacie mechanicznym wręca. Samochody poddawane są tu szczegółowemu oglądniom i remontowi. Ob. Józefa Marczaka zastajemy przy jego wozie. W promieniach słonecznych czarna „Chevrolet” lśni jak nowy. Nie jest to jednak nowa maszyna, bo już od roku 1947 pracuje bez przerwy, spisując się dzielnie — naturalnie dzięki kierowcy, który potrafi z całym zrozumieniem czuć, aby samochód utrzymać w należytym porządku. Ob. Marczak dał dowód, że umie pracować, osiągając wspaniały wynik — przejeżdżając 131.015 km bez kapitalnego remontu.

— Jak udało się wam, oby-watelu, osiągnąć tak piękny wynik? — zapytujemy Marczaka.

— Ot po prostu — odpowiada. — Przede wszystkim każdy kierowca powinien bez-

ustannie czuć nad swoją maszyną. Najmniejszy defekt powinien być natychmiast usuwany. Szczególnie uwagę zwracać należy na podwozie auta i utrzymywać je w należytym stanie. Nieodrozwym-

Komitet Odbudowy Warszawy podejmuje współzawodnictwo

Do niedawna niewielka ilość Obywatelskich Komitetów Odbudowy Warszawy prowadziła sporadycznie współzawodnictwo, polegające jedynie na uzyskaniu jak najlepszych wyników zbiórek na SFOS. Obecnie współzawodnictwo, zorganizowane jako akcja długofalowa, podejmuje wszystkie Komitety, operując na jednolitych regulaminach. Oceńa aktywności Komitetów opierać się będzie nie tylko o wyniki finansowe, lecz również o wyniki ogólnej działalności organizacyjnej i sprawozdawczej, a przede wszystkim działalności ideowej i wychowawczej.

Współzawodnictwo prowadzone będzie w skali wojewódzkiej, obejmując wszystkie komitety terenowe z całego województwa oraz w skali ogólnokrajowej, obejmując prace wszystkich wojewódzkich Komitetów Odbudowy Warszawy. Obliczanie wyników współzawodnictwa odbywać się będzie dwa razy w roku: dnia 17 stycznia — w rocznicę wyzwolenia Warszawy oraz dnia 22 lipca — w dniu Święta Odrodzenia.

Dzielnice Rady Narodowe mogą pomóc w planowym uruchamianiu nowych sklepów

W stolicy daje się odczuwać poważny brak lokali sklepowych. Wszystkie więc lokale, które centrale handlowe otrzymują do swej dyspozycji, muszą być jak najlepiej wykorzystane.

Uruchamiając nowe punkty sprzedaży, należy kierować się przede wszystkim potrzebami mieszkańców. Jeżeli w danym rejonie miasta znajduje się już np. sklep spożywczy, pozostałe wolne lokale sklepowe należy przeznaczyć na punkty sprzedaży innych artykułów, np. włókienniczych, gospodarstwa domowego itp.

Zdarzają się jednak wypadki, że centrale handlowe nie trzymają się tej zasady. Np. przy ul. Czerniakowskiej projektowane jest uruchomienie sklepów z podrobami. A przecież w pobliżu znajduje się tu sklep mięsny, który może prowadzić również sprzedaż podrobów.

Mieszkańcy Czerniakowa byłby bardziej zadowoleni, gdyby uruchomiono tu punkt sprzedaży materiałów włókienniczych lub obuwia i skóry, dzielnica ta odczuwa bowiem bardzo brak takich sklepów.

Aby lokale sklepowe były należycie wykorzystane, centrale handlowe powinny przed uruchamianiem nowych sklepów porozumieć się z Komitetami Blokowymi i Dzielnicowymi Radami Narodowymi, które najlepiej orientują się w potrzebach swojej dzielnicy. (iwa)

Punkty usługowe przy spółdzielniach pracy

Przy spółdzielniach pracy (kanalizacja), elektrotechniki i radiotechniki.

Projektuje się takie rozmieszczenie punktów usługowych, aby wszystkie dzielnice Warszawy były równomiernie obsłużone.

18 milionów złotych na wiosenne porządki

18 mln. zł specjalnego dodatkowego kredytu otrzymała ostatnio stolica na prace, związane z podniesieniem stanu sanitarnego dzielnic.

Z sumy tej kwota 3 mln. zł zostanie oddana do dyspozycji poszczególnych Dzielnicowych Rad Narodowych na odrębne sznamb w dzielnicach robotniczych, nieskanalizowanych. Kosztom 3 mln. zł ZOM przejdzie się śmieci, odpadków i nieczystości najbardziej zaniebierane ulice. Kwotę 12 mln. zł przeznaczone na zakup nowych beczkowozów.

Cała przysługująca suma musi być wyzyskana do maja br. (R)

Poważne rezultaty walki z analfabetyzmem na Śląsku

Dobiegający obecnie końca pierwszy etap społecznej walki z analfabetyzmem przyniósł już w woj. śląskim poważne rezultaty. Doświadczenia tego okresu pracy oraz zadania aktywności oświatowej na najbliższy okres, omówione zostały na konferencji działaczy oświatowych w Katowicach, z udziałem głównego pełnomocnika Rządu RP do walki z analfabetyzmem tow. Stefana Matuzewskiego.

Spółród 94.000 analfabetów zarejestrowanych w woj. śląskim, na kursach początkowego nauczania objęto szkoleniem około 53.500 osób. Obok szerokiego rzeszy nauczycieli, w organizowaniu kursów czynny udział wzięły związki zawodowe oraz organizacje społeczne.

w warunkiem dobrego biegu maszyn jest używanie czystej oliwy. Nawet najmniej zanieczyszczona oliwa osłabia już pracę motoru i zanieczyszcza go, nie pozwalając osiągnąć większej ilości kilometrów.

— Przejeżdżając dotychczas przeciętnie 3.000 km miesięcznie — mogę stwierdzić — mówi kierowca — że nie miałem ani jednego defektu.

Zaznaczyć należy, iż ob. Marczak ma poważne oszczędności w użyciu smarów i oliwy. W ciągu ostatnich 3 miesięcy ob. Marczak zaoszczędził 28 litrów oliwy.

W dalszej rozmowie z nami ob. Marczak zaznacza, że pragnie w ten sposób przyczynić się do szybszej odbudowy naszego Ludowego Państwa.

Szkoda tylko, że do tej pory nikt nie zainteresował się osiągnięciami obywatela Marczaka. Nie uczynił tego ani oddział Zw. Zawodowego Pracowników Państwowych w Pruszkowie, ani też kierownictwo Wojewódzkiego Urzędu Warszawskiego.

Uważamy, że obowiązkiem każdej instytucji jest otaczanie jak najtroskliwszą opieką pracowników pracy, a do tych zaliczyć trzeba ob. Józefa Marczaka. (Ek)

Prosto z Wisły jedzie piasek na budowę

Wysoki stan wody na Wiśle nie przeszkadza warszawskim piaskarzom. Kilkaście kryp pracuje codziennie w pobliżu mostu Poniatowskiego. Piasek dostarczany jest na punkty wydłunkowe na wybrzeżu, skąd przy pomocy formarek i samochodów wędruje bezpośrednio na budowę.

W związku z przyspieszeniem tempa prac na budowach, a co za tym idzie zwiększonym zapotrzebowaniem na materiały budowlane, w najbliższych dniach do pracy przy wydobywaniu piasku zmobilizowane zostaną wszystkie krypy piaskarskie.

RADIO

SOBOTA — 11 MARCA
Program I na fal 1339,3 m.
Program dnia 8.40, na jutro 23.45. Sygnalizacja czasu: 12.00; Wiadomości: 12.45, 16.00, 20.00, 23.00; Wszelchnia 9.15.

8.45 Głos młodych: 8.55 Polska muzyka ludowa: 9.35 Muzyka: 10.00 PSC; 10.10 Muzyka: 10.50 Informacja: 11.00; Dział III — W: 11.15 Audycja literacka: 11.35 Utwory na flet: 12.30 Dnia wsi; 12.55 Na swojską nutę pod dyr. Wesołowskiego; 13.25 Przerwy; 16.20 Kompozycji tygodnia — Robert Schumann: 17.00 Nowe książki: 17.15 Polskie pieśni masowe; 17.40 Pogadanka: 17.50 Muzyka — dyr. Wasiak: 18.20 „Głos młodych”: 18.40 Z naszych pieśni; 19.00 Historia powszechna muzyki; 21.30 Utwory do opt. „Wiedzielskie kobiety” — Lehar: 21.40 Felieton: 22.00 Na Dobranoc: 23.10 Tatry w muzyce polskiej i czeskiej; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Program II na fal 395,8 m.
Program dnia 7.45, 13.30, na jutro 23.10. Sygnalizacja czasu: 12.00; Wiadomości: 12.45, 16.00, 20.00, 23.00; Wszelchnia 9.15, 18.40, 20.10. Początek audycji: 5.20 Koncert: 5.30 Świąta pracy z Czechosłowacji: 6.05, 7.10 Gimnazjum: 6.15 Muzyka — dyr. Paszkiewicz: 7.20 Muzyka słowniarska: 8.05 Repertuar kin i teatrów: 8.05 Muzyka: 8.35 Przerwy: 12.35 Dnia klas X: 13.40 Przegląd kulturalny: 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia: 14.15 Koncert solistów: 14.55 Utwory J. S. Bacha: 15.30 Dnia świetlic dziecięcych: 16.20 Dziennik warszawski: 16.35 Muzyka: 16.50 Wiadomości z teatru: 17.00 Przerwy: 17.10 Koncert: 18.00 Z kraju i ze świata: 18.15 Koncert muzyki ludowej: 19.00 Dnia wsi: 19.15 Koncert pod dyr. Gajewskiego: 20.10 Koncert: 20.15 Muzyka — dyr. Paszkiewicz: 21.40 „Miekielwie” — powieść Pruszyńskiego: 22.00 Muzyka: 22.15 „Kuznica”: 22.20 Koncert: 22.30 Muzyka z Czechosłowacji: 23.15 Muzyka taneczna: 24.00 Hymn i koniec audycji.

TRYBUNA LUDU

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje Komitet: Nakład R. S. W. „Prasa”.

Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12.

Telefony: Redaktor Naczelny 6-22-80, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28, Sekretarz Redakcji 8-82-79, Dział młodszy 9-11-62, Dział gospodarczy 9-11-62.

Centra: 8-82-38, 8-81-04, 7-01-22, 7-01-21, 8-57-63.

Telefony nocne: Sekretariat 8-82-28, Dział krajowy 9-51-04, Redaktor Naczelny 7-41-21, Redaktor Techniczny 8-57-62, Dział dezert 1-01-22.

PRENUMERATA
Prenumerata miesięczna w kraju zł 150, — prenumerata zagranicą zł 200, — na jeden adres, partynia zł 75, — zagranicą zł 100, —.

Konto PKO — Nr 1-1374

Przy zgłoszeniu prenumeraty należy dołączyć dokonywanie i czytelny adres.

Administracja: Warszawa ul. Smolna 13, tel. 4-29-84, Księgarnia: tel. 8-71-86, Biuro Reklam i Ogłoszeń 8-50-23.

Druk. Zakłady Graficzne RSW — „Prasa”, ul. Smolna 12.

3 B-103226

Czytelnicy i korespondenci piszą

Krytyczne uwagi wizytatora nie powinny być tajemnicą

Tow. Maria Lorberowa, kierowniczka partyjnej szkoły wieczorowej przy KD Śródmieście w Łodzi dzieli się z nami spostrzeżeniami ze swojej pracy. Tow. Lorberowa zwraca szczególną uwagę na ważny problem w szkoleniu partyjnym, a mianowicie na rolę wizytatora:

Wiemy doskonale, że nieodpowiednim atrybutem szkół i ich rozwoju jest zdrowa krytyka, wykazywanie błędów, analizowanie ich i wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Funkcje te powinien spełniać między innymi wizytator. Jak jednak wygląda to w naszej

Żle się dzieje w Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowcu

Ob. M. R. (nazwisko znane redakcji) z Ostrowca przysłał nam list, w którym pisze o pracy niektórych lekarzy Ubezpieczalni Społecznej.

Na drzwiach gabinetu w Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowcu znajdujemy napis następującej treści: lekarz przyjmuje od godz. 9 do 12 min. 30. Robotnicy po nocnej zmianie są o tyle w szczególnym położeniu, że zostają bez pośrednio po pracy mogą się wcześniej dostać do lekarza. A inni?

Mniej więcej o godz. 9 zjawia się sekretarz lekarza, który zbiera książeczki US. Lecz lekarzowi

W świetlicach i domach kultury

WIECZOROWE ŚWIETLICOWE PSS DLA WSI KASZUBSKICH Świetlica gdyńskiej Powiatowej Spółdzielni Spożywców organizuje cykl wieczorów świetlicowych we wsiami kaszubskimi. Ostatnio ekipa artystyczna PSS urządziła wieczór świetlicowy we wsi Trutnowo.

400 TYS. ŻŁ DLA ZESPÓŁÓW ŚWIETLICOWYCH GMINY IZBICA Zarząd gminy Izbiica w powiecie Krasnystaw, z otrzymanej premii w wysokości 1.100 tys. zł za przedterminowe wykonanie wpał na podatek gruntowy i SPOR w 1949 r. przeznaczył 400 tys. zł dla zespołów świetlicowych w gminach Uchyn, Wólka Różańska i Popoła na cele kulturalno - oświatowe.

W ramach akcji łączności miasta ze wsią, Zarząd Województwa Lubelskiego, z otrzymanej premii w wysokości 1.100 tys. zł za przedterminowe wykonanie wpał na podatek gruntowy i SPOR w 1949 r. przeznaczył 400 tys. zł dla zespołów świetlicowych w gminach Uchyn, Wólka Różańska i Popoła na cele kulturalno - oświatowe.

W ramach akcji łączności miasta ze wsią, Zarząd Województwa Lubelskiego, z otrzymanej premii w wysokości 1.100 tys. zł za przedterminowe wykonanie wpał na podatek gruntowy i SPOR w 1949 r. przeznaczył 400 tys. zł dla zespołów świetlicowych w gminach Uchyn, Wólka Różańska i Popoła na cele kulturalno - oświatowe.

Kropki nad „i“

„MISJONARZE“

Władze czechosłowackie zatrzymały dwóch misjonarzy z amerykańskiej sekty mormonów, którzy nie potrafili wytłumaczyć, w jakim celu walcili się w pobliżu granicy czechosłowacko-polskiej.

„Misjonarze“ zostali wyekspedowani do swej ojczyzny, co bardzo rozgniewało pewne kółka amerykańskie.

Biedni misjonarze. Przecież oni chcieli tylko dotrzeć do „...granicznej polnania“.

ZAWIESZONY

B. szpieg hitlerowski, aferysta Peyre, który rozdawał łapówki francuskim ministrom, generałom i dziennikarzom, kapturując dla Bao Dai, został o z a s o w o za wieszony w prawach... kawalera francuskiej Legii Honorowej.

Istotnie. Po co odbierać mu Legię Honorową n a z a w o s z e ? (uu).

Na półce z książkami

Złota Gwiazda przewodzi

Siemion Babajewski: Kawaler Złotej Gwiazdy. Warszawa 1949. „Książka i Wiedza“. Str. 280.

Order Złotej Gwiazdy — to najwyższe odznaczenie w ZSRR, nadające posiadaczowi zaszczytny tytuł Bohatera Związku Radzieckiego oraz szereg przywilejów obywatelskich. Nie łatwo — rzecz jasna — zasłużyć sobie na tak wyjątkowe odznaczenie. Zdobył je w bojach stalingradzkiej — męstwem i ofiarnością — bohater powieści Babajewskiego, Siergiej Tutarinow, młodzieniec 25-letni, ze stolicy Ust' — Niewińskiej na Kubaniu.

W r. 1946 — po demobilizacji — Tutarinow wraca do rodzinnego domu, w twarzystwie swego frontowego druha, Siemiona Genczenrenki. Obaj ci młodzi ludzie nie są bynajmniej skłonni spocząć miękko na laurach zdobytych pod-

Obrady Zw. Zaw. Pracowników Sztuki i Kultury

O sztuce, nadążającą za rozwojem rzeczywistości

Przemówienie tow. Aleksandra Zawadzkiego

W Warszawie odbyło się 2-dniowe plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury, rozszerzone o czołowych aktywistów związkowych z terenów całej Polski. Na zebraniu przybył, powitany serdecznie, przewodniczący CRZZ — tow. Aleksander Zawadzki.

Referat podstawowy pt. „Problemy i zadania związku w świetle uchwały III Plenum CRZZ“, wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZZPSiK — tow. W. Krasnowiecki.

Mówiąc o nakazie czujności klasowej — tow. Krasnowiecki powiedział: „Nasz związek, sku- piający ludzi sztuki, a więc ludzi, posiadających olbrzymie możliwości oddziaływania na masę, winien specjalnie zaostrzyć czujność w swej pracy

wych marksizmu - leninizmu. Bez tej busoli ideologicznej niemożliwa jest dziś żadna praca naprawdę twórcza. W okresie walki o socjalizm — powiedział na zakończenie tow. Krasnowiecki — rola sztuki wzrasta w olbrzymi sposób. Winniśmy o tym pamiętać i nie zawieszać pokładanego w nas przez klasę robotniczą zaufania“.

Następnie głos zabrał przewodniczący CRZZ, tow. A. Zawadzki, który poddał analizie zjawisko pozostawania w tyle naszej współczesnej twórczości artystycznej w porównaniu z rozwojem politycznym, społecznym i gospodarczym naszego

kraju. Szukając przyczyn tego zjawiska, mówca powiedział: „Nie dzieje się to na skutek braku talentów, sił twórczych czy umiejętności. Przyczyną nienadążania naszej sztuki za rozwojem rzeczywistości nie jest niedorozwój twórczy naszych artystów, lecz brak ścisłego powiązania ich pracy z potrzebami nowych konsumentów sztuki — ludzi pracy“.

Wykorzystamy przykład radzieckich klubów robotniczych i wiejskich

W dalszym ciągu przemówienia tow. Zawadzki przytacza przykłady radzieckich klubów robotniczych i wiejskich, w których czołowi artyści występują obok miejscowych amatorskich zespołów, dzieląc się z nimi swym doświadczeniem i czerpiąc podjętą dla swej pracy. Odnajdują oni w ten sposób właściwą drogę rozwoju artystycznego.

Życząc zebrany sukcesów w ich pracy związkowej, tow. Zawadzki powiedział: „Niech różnie i działa aktyw czynnych związkowców w waszych szeregach. To hasło niech kieruje waszymi wysiłkami, w codziennej pracy związkowej.“

W dalszym ciągu zebrania wysłuchano referatów, omawiających sprawy organizacyjne, ekonomiczne - socjalne i szkole nowe ZZPSiK, po czym wywiązała się dyskusja.

Dyskutowi wskazywano na konieczność dalszego mobilizowania członków związku do realizacji uchwały III Plenum CRZZ — przede wszystkim do aktywnej walki o pokój, do wzmocnienia czujności rewolucyjnej. Postanowiono zorganizować kluby międzyresortowe Związku w Bydgoszczy, Poznaniu i Łodzi oraz Centralny Klub Pracowników Sztuki i Kultury w Warszawie. W klubach tych prowadzone będą stałe szkoły nie ideologiczne i zawodowe związkowców, urządzane będą systematyczne spotkania z przedstawicielami. Podczas tych spotkań prowadzona będzie wymiana doświadczeń i będą poddawane ocenie osiągnięcia twórcze.

Konieczna jest wszechstronna opieka nad zespołami świetlicowymi

Omawiając udział pracowników sztuki i kultury w realizacji planu 6-letniego na odcinku kultury, leżni mówcy stwierdzili, że niezbędne jest rozszerzenie wszechstronnej opieki nad kadrą i udzielanie fachowych rad i wskazówek, rozwijających się żywiołowo robotniczym i chłopackim, ochotniczym zespołom świetlicowym.

W rezolucji, powziętej na zakończenie, plenum Zarządu Gł. Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury, postanawia m. in. usprawnić pracę Zarządu Głównego i Zarządów Okręgowych przez planowe i stałe powiązanie się z zakładowymi organizacjami związkowymi przez stałe wyjazdy w teren, systematyczną kontrolę organizacji zakładowych.

Ważnym zadaniem jest także rola rolników, którzy w ramach Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury, postanawia m. in. usprawnić pracę Zarządu Głównego i Zarządów Okręgowych przez planowe i stałe powiązanie się z zakładowymi organizacjami związkowymi przez stałe wyjazdy w teren, systematyczną kontrolę organizacji zakładowych.

Nie ma w niej koturnów, szczerd i sztuczności. Są prawdziwi, żywi ludzie — członkowie wielkiej społeczności radzieckiej, która, odrzucając i eliminując to, co mało wartościowe, w dobru ludzkiej, serdecznym humorze, przebyskuje się.

Przekład polski (dlaczego anonimowy?) — na ogół gładki, choć zdarzają się i potknięcia.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI

Prawicowo-socialistyczni służalcy Wall Street



Blum (zwracając się do Attlee, Spaaka, Morrisona, Rennera i innych): — Buczność! Równaj w prawo! Rys. Kukryniksy „Prawda“

Odczyty o medycynie radzieckiej

Pragnąc upowszechnić i jak najszerszej wykorzystać osiągnięcia produkcyjne ZSRR i medycyny radzieckiej, Ministerstwo Zdrowia zorganizowało szereg spotkań aktywistów i członków Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, z wybitnymi naukowcami i działaczami służby zdrowia, którzy powrócili niedawno ze Związku Radzieckiego, gdzie bawili na zaproszenie Ministra Zdrowia ZSRR prof. dr Smirnowa.

W czasie tych spotkań członkowie polskiej delegacji

zapoznają pracowników służby zdrowia z organizacją ochrony zdrowia w ZSRR i zdobyciami medycyny nauk radzieckiej.

Pierwsze takie spotkanie odbyło się w dniu 7 bm. w Białymostku, gdzie wygłosił odczyt wiceminister Zdrowia tow. dr Sztachelski. Odczyt wzbudził wśród miejscowych pracowników służby zdrowia ogromne zainteresowanie.

Dalsze prelekcje, odczyty i pogadanki odbędą się w najbliższym czasie we wszystkich miastach województwa.

III Międzynarodowy Wyścig Kolarski Trybuny Ludu i Rudego Prawa Warszawa — Praga

W dniach 1 — 9 maja 1950 r. odbędzie się III Międzynarodowy Wyścig Kolarski Warszawa—Praga. Uroczysty start nastąpi 1 maja w Warszawie, finisz w Pradze w 6 rocznicę zwycięskiego zakończenia wojny z hitlerowskimi Niemcami przez Armię Radziecką. Podobnie jak w latach ubiegłych wyścig organizowany jest przez Organ Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej „Trybuna Ludu“ i Centralny Organ Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo“, przy współudziale GKKF i Organizacji „Sokol“ (CSR). Czynny udział bierze w organizacji wyścigu Polski Związek Kolarski i Sekcja Kolarska Organizacji „Sokol“ (CSR).

Tegoroczny wyścig rozpocznie się zawodami w okolicy Warszawy, które odbędą się w dniu 30 kwietnia. Zawody te będą zaliczone do ogólnej punktacji wyścigu, jako pierwszy etap.

1.479 KM W 9 DNI Trasa tegorocznego wyścigu jest następująca:

30 kwietnia — I etap: Warszawa — Jabłonna — Zegrze — Serock — Pułtusk — Wyszków — Radzymin — Warszawa. W Warszawie kolarze przejadą na następujących ulicach: Trasą W — Z, Nową Marszałkowską, Królewską, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Al. J. Stalina, Piłsudskiego, Al. Łazienkowską na Stadion Wojska Polskiego. Długość pierwszego etapu — 143 km.

1 maja — II etap: Warszawa — Mszczonów — Rawa Mazowiecka — Tomaszów Mazowiecki, Piotrków — Łódź. Długość etapu — 185 km.

2 maja — III etap: Łódź — Pabianice — Łask — Żduńska Wola — Sieradz — Złoczew — Lututów — Wągrowo — Wieruszów — Kępno — Syców — Oleśnica — Wrocław. Długość etapu 212 km.

3 maja — IV etap: Wrocław — Olawa — Brzeg — Opole — Strzelce — Toszek — Pyszkowice — Gliwice — Zabrze — Bytom — Chorzów. Długość etapu 180 km.

4 maja — V etap: Chorzów — Katowice — Mysłowice — Jaworzno — Chrzanów — Trzebnia — Krzeszowice — Kraków — Mogilany — Wadowice — Kęty — Biała — Bielsko — Skoczów — Cieszyń. W etapie tym kolarze przejadą w tempie „spacerowym“ z Chorzowa do Katowic, gdzie nastąpi start ostry. Długość etapu 194 km.

5 maja — odpoczynek w Cieszyźnie.

6 maja — VI etap: Cieszyń —

„99 proc. Amerykanów pragnie pokoju“

Wypowiedzi członków Delegacji Pokoju na konferencji prasowej w Moskwie

MOSKWA (PAP). Dnia 8 marca odbyła się w Moskwie konferencja prasowa członków delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrótców Pokoju, która poprzednio wjechała na Kreml przewodniczącym obu Izb Rady Najwyższej ZSRR propozycje pokojowe Stałego Komitetu.

Na konferencji obecni byli przedstawiciele radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, przedstawiciele prasy radzieckiej oraz korespondenci zagraniczni.

Po słowie wstępnym poety radzieckiego Surkowa, członkowie delegacji odpowiadali na liczne pytania przedstawicieli prasy.

Szef delegacji Yves Farge podkreślił, że Związek Radziecki jest pierwszym krajem, w którym delegacja otrzymała jasną odpowiedź na propozycje Stałego Komitetu, dotyczące utrwalenia pokoju.

Przewodniczący kanadyjskiego Komitetu Obrótców Pokoju James Endicott w związku z odmową udzielenia wiz wjazdowych do USA członkom delegacji oświadczył, że w Ameryce Północnej nie ma obecnie wolności. Stany Zjednoczone

nie zorganizowały w Kanadzie rozgłoszonej sieci szpiegowskiej, która zbiera informacje o obywatelach kanadyjskich.

W Ameryce Północnej oświadczył Endicott — każdy kto bierze jakikolwiek udział w ruchu obrońców pokoju włączany jest na listę osób podejrzanych o działalność „wyrotkową“.

Walka o pokój w Ameryce — podkreślił Endicott — przekształcała się w walkę o wolność i prawa obywatelskie.

Amerykański artysta malarz Rockwell Kent, podobnie, jak Endicott, mówił o braku wolności obywatelskich w USA.

Dziennikarz amerykański Johannes Steel odpowiedział na pytanie w sprawie rozwoju ruchu obrońców pokoju w USA. Oświadczył on, iż ruch ten zatacza coraz szersze kręgi, nie bacząc na przeszkody i machinacje podżegaczy wojennych.

Nie chcę pomniejszać trudności piętrzących się przed wszystkimi, którzy biorą czynny udział w walce o pokój — powiedział Steel. Wywiera się na nas niezwykle silna presja. Jestem jednak przekonany, że

W ostatnich dniach w świetlicy Ministerstwa Administracji Publicznej, wystąpił z koncertem 30-osobowy zespół Cyganów. Na program złożyły się autentyczne pieśni i tańce taborowe, w wykonaniu solistów: Raisy Czarnej, Julietty Wiśniewskiej, Raisy Goranowej, Jakuba Michajła oraz Jana i Mikołaja Wiśniewskich.

Zespół powstał w 1946 r. w grupie Cyganów, którzy postanowili zerwać z dotychczasowym koczowniczym trybem życia i osiedlić się na stałe w Wawrze pod Warszawą. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Wasyl Michajł.

W ostatnich dniach w świetlicy Ministerstwa Administracji Publicznej, wystąpił z koncertem 30-osobowy zespół Cyganów. Na program złożyły się autentyczne pieśni i tańce taborowe, w wykonaniu solistów: Raisy Czarnej, Julietty Wiśniewskiej, Raisy Goranowej, Jakuba Michajła oraz Jana i Mikołaja Wiśniewskich.

Zespół powstał w 1946 r. w grupie Cyganów, którzy postanowili zerwać z dotychczasowym koczowniczym trybem życia i osiedlić się na stałe w Wawrze pod Warszawą. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Wasyl Michajł.

nej, która i w Ust' — Niewińskiej stolicy musi zaznaczyć się szeregiem doniosłych osiągnięć i przemian.

Wrzecz swym przyjacielom, sekretarzem stańcownego komitetu — Ostouchowem, Tutarinow opracowuje lokalny, lecz szeroko zakrojony plan pięcioletni. Przełamując liczne trudności, wynikające ze sceptycyzmu, niechęci, rutyniarstwa i biurokratyzmu, niektórych zasiedziały na wygodnych miejscach ludzi, Tutarinow osiąga wreszcie, przy pomocy Partii i okręgowego delegata do Związkowej Rady Najwyższej, zatwierdzenie planu, zdobywa potrzebne zasoby materiałowe i wybrany przewodniczącym rejonowego komitetu — przystępuje do realizacji „pięciolatki“ w rodzinnej stolicy Ust' — Niewińskiej i w staniach sąsiednich.

Błędem byłoby sądzić — a przed popełnieniem takiego błędu strzeże nas bieg i rozwój akcji powieści Babajewskiego — że motorem działal-

ności Tutarinowa jest czeza ambicja osobista czy też nie wyżyty na froncie zapas sił młodzieńczych. Powróćmyż do domu, Tutarinow widzi jedno: że trzeba ten dom umocnić, ulepszyć, unowocześnić. „Budziło się w nim gwałtowne pragnienie: dokonać czynu, który byłby równy tamtemu, dokonanemu na froncie... Nie za pięć, ale za trzy lata, Ust' — Niewińska będzie zalana światłem elektrycznym — mówił do Kondratiewa. Będzie można wówczas zastosować na szeroką skalę mechanizację pracy w gospodarce rolnej. A zbudować elektrownię wodną na Kubaniu — to nie trudnego“.

A w innym miejscu powieści — w rozmowie z delegatem do Rady Najwyższej — Tutarinow uzupełnia i rozwija swe pomysły reformatorskie: „Gdy zastanawiam się, w jaki sposób powinni wykażać się byli żołnierze, to zdaje mi się, że właśnie im sadować się przywódcami i organizatorami. Nadszedł czas,

kiedy trzeba nie tylko orać i siał, ale też wprowadzić jak najwięcej ulepszeń technicznych do gospodarki rolnej, trzeba uczyć kołchoźników, jak mają się posługiwać każdą maszyną rolną, usilnie szczepić kulturę w pracy i obyczajach“.

Oto są przewodne idee pięknej i krzepiącej powieści Babajewskiego, która mu przyniosła Nagrodę Stalinowską. Po czystą i jasną linią myślo-

Występ artystyczny zespołu Cyganów



W ostatnich dniach w świetlicy Ministerstwa Administracji Publicznej, wystąpił z koncertem 30-osobowy zespół Cyganów. Na program złożyły się autentyczne pieśni i tańce taborowe, w wykonaniu solistów: Raisy Czarnej, Julietty Wiśniewskiej, Raisy Goranowej, Jakuba Michajła oraz Jana i Mikołaja Wiśniewskich.

Zespół powstał w 1946 r. w grupie Cyganów, którzy postanowili zerwać z dotychczasowym koczowniczym trybem życia i osiedlić się na stałe w Wawrze pod Warszawą. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Wasyl Michajł.

W ostatnich dniach w świetlicy Ministerstwa Administracji Publicznej, wystąpił z koncertem 30-osobowy zespół Cyganów. Na program złożyły się autentyczne pieśni i tańce taborowe, w wykonaniu solistów: Raisy Czarnej, Julietty Wiśniewskiej, Raisy Goranowej, Jakuba Michajła oraz Jana i Mikołaja Wiśniewskich.

Zespół powstał w 1946 r. w grupie Cyganów, którzy postanowili zerwać z dotychczasowym koczowniczym trybem życia i osiedlić się na stałe w Wawrze pod Warszawą. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Wasyl Michajł.

nej, która i w Ust' — Niewińskiej stolicy musi zaznaczyć się szeregiem doniosłych osiągnięć i przemian.

Wrzecz swym przyjacielom, sekretarzem stańcownego komitetu — Ostouchowem, Tutarinow opracowuje lokalny, lecz szeroko zakrojony plan pięcioletni. Przełamując liczne trudności, wynikające ze sceptycyzmu, niechęci, rutyniarstwa i biurokratyzmu, niektórych zasiedziały na wygodnych miejscach ludzi, Tutarinow osiąga wreszcie, przy pomocy Partii i okręgowego delegata do Związkowej Rady Najwyższej, zatwierdzenie planu, zdobywa potrzebne zasoby materiałowe i wybrany przewodniczącym rejonowego komitetu — przystępuje do realizacji „pięciolatki“ w rodzinnej stolicy Ust' — Niewińskiej i w staniach sąsiednich.

Błędem byłoby sądzić — a przed popełnieniem takiego błędu strzeże nas bieg i rozwój akcji powieści Babajewskiego — że motorem działal-